

PROTOKÓŁ NR XXVI/16
z sesji Rady Powiatu Zgierskiego
odbytej w dniu 25 listopada 2016 r.
w Starostwie Powiatowym w Zgierzu

Ustawowa liczba radnych	29
Stan faktyczny radnych	29
Radni obecni	27

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie XXVI sesji Rady Powiatu Zgierskiego.
2. Uwagi do porządku obrad XXVI sesji.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Zapytania i oświadczenia osób niebędących radnymi.
6. Informacja Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Łodzi o działalności Inspekcji na obszarze Powiatu Zgierskiego.
7. Informacja Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Łodzi dotycząca budowy trasy S-14.
8. Przyjęcie sprawozdania z realizacji zadań powiatu powierzonych w drodze uchwał innym podmiotom.
9. Przyjęcie sprawozdań z działalności stałych komisji Rady Powiatu Zgierskiego.
10. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu;
 - b) rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu;
 - c) zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017;
 - d) zatwierdzenia planu pracy Komisji Statutowo-Prawnej Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017;
 - e) zatwierdzenia planu pracy Komisji Budżetowo-Finansowej Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017;
 - f) zatwierdzenia planu pracy Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017;
 - g) zatwierdzenia planu pracy Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017;
 - h) zatwierdzenia planu pracy Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017;
 - i) zatwierdzenia planu pracy Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017;
 - j) zatwierdzenia planu pracy Komisji Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury Przestrzennej Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017;
 - k) zatwierdzenia planu pracy Komisji do spraw Przeciwdziałania Bezrobociu Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017;
 - l) zamiaru likwidacji Młodzieżowego Domu Kultury w Zgierzu.
11. Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu Zgierskiego o działalności między sesjami Rady Powiatu.
12. Informacja Starosty Zgierskiego o pracach Zarządu i wykonaniu uchwał Rady w okresie między sesjami.
13. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
14. Oświadczenia i wnioski radnych.
15. Zamknięcie obrad XXVI sesji Rady Powiatu Zgierskiego.

Porządek obrad stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Ad. 1

Przewodnicząca Rady Powiatu Zgierskiego Iwona Dąbek otworzyła XXVI sesję Rady Powiatu Zgierskiego o godz. 10⁰⁷.

Stwierdziła prawomocność obrad na podstawie listy obecności. Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Powitała radnych, Zarząd Powiatu Zgierskiego, pracowników Starostwa Powiatowego w Zgierzu oraz pozostałych gości. Lista gości stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Ad. 2

Przewodnicząca Rady oświadczyła, iż realizując zapis art. 15 ust. 9 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym, na wniosek Zarządu Powiatu Zgierskiego z dnia 18 listopada 2016 r., wprowadza do porządku obrad XXVI sesji (w pkt 10m -p) projekty uchwał w sprawach:

- 1) zaliczenia działki nr ewid. 552/2 (w obrębie Biała) w miejscowości Jeżewo, gm. Zgierz do kategorii dróg powiatowych;
- 2) wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdu usuniętego z drogi oraz wysokości kosztów powstałych w razie odstąpienia od usunięcia pojazdu;
- 3) zmiany uchwały Nr XVIII/215/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 1 kwietnia 2016 r. w sprawie uchwalenia planu finansowego realizacji zadań rehabilitacji społecznej i zawodowej, ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, na rok 2016;
- 4) zmiany uchwały nr XIV/172/15 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Zgierskiego na rok 2016 – druk A.

Następnie Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie następujące zmiany do porządku obrad:

- 1) wprowadzenie do porządku obrad w pkt 10q projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XIV/172/15 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Zgierskiego na rok 2016 – druk B.

Za przyjęciem głosowało 23 radnych.

Przeciw głosowało 0 radnych.

Wstrzymał się od głosu 1 radny.

W wyniku głosowania Rada wprowadziła projekt uchwały do porządku obrad. Wydruk z głosowania nr 1 stanowi załącznik nr 4 do protokołu;

- 2) wprowadzenie do porządku obrad w pkt 10r projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XIV/173/15 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Zgierskiego na lata 2016-2022 - po autopoprawkach zatwierdzonych przez Zarząd w dniu 24 listopada 2016 r. (autopoprawka polega na wprowadzeniu zadania budowa hali gimnastycznej przy Zespole Szkół Specjalnych w Ozorkowie).

Za przyjęciem głosowało 26 radnych.

Przeciw głosowało 0 radnych.

Wstrzymało się od głosu 0 radnych.

W wyniku głosowania Rada wprowadziła projekt uchwały do porządku obrad. Wydruk z głosowania nr 2 i 3 stanowi załącznik nr 5 do protokołu;

- 3) wprowadzenie do porządku obrad w pkt 10s projektu uchwały w sprawie przedłużenia terminu rozpatrzenia skargi na Starostę Zgierskiego (przedłużenie terminu wynika z tego, że dokumentacja wpłynęła w dniu 21 listopada br., nie było możliwości podjęcia działań proceduralnych).

Za przyjęciem głosowało 13 radnych.

Przeciw głosowało 11 radnych.

Wstrzymał się od głosu 1 radny.

W wyniku głosowania Rada wprowadziła projekt uchwały do porządku obrad. Wydruk z głosowania nr 4 stanowi załącznik nr 6 do protokołu;

- 4) wprowadzenie do porządku obrad pkt 11 projektu stanowiska Rady Powiatu Zgierskiego w sprawie budowy drogi ekspresowej S-14 .

Za przyjęciem głosowało 17 radnych.

Przeciw głosowało 8 radnych.

Wstrzymało się od głosu 2 radnych.

W wyniku głosowania Rada wprowadziła projekt stanowiska do porządku obrad. Wydruk z głosowania nr 5 stanowi załącznik nr 7 do protokołu;

Radny Witold Kosmowski wnioskował o wprowadzenie do porządku obrad punktu w brzmieniu: „Informacja na temat środków zewnętrznych pozyskiwanych przez Powiat Zgierski”. Starosta na ostatniej sesji powiedział, że jeżeli będzie taka konieczność nie widzi problemu, żeby również w listopadzie na ten temat podyskutować. Część radnych widzi taką potrzebę stąd wniosek o rozszerzenie porządku obrad o taki punkt.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad pktu 12 „Informacja na temat środków zewnętrznych pozyskiwanych przez Powiat Zgierski”.

Za przyjęciem głosowało 22 radnych.

Przeciw głosowało 0 radnych.

Wstrzymało się od głosu 4 radnych.

W wyniku głosowania Rada wprowadziła do porządku obrad pkt 12. Wydruk z głosowania nr 6 stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Wobec powyższego ulega zmianie dotychczasowa numeracja porządku obrad.

Porządek po zmianach przedstawia się następująco:

1. Otwarcie XXVI sesji Rady Powiatu Zgierskiego.
2. Uwagi do porządku obrad XXVI sesji.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Zapytania i oświadczenia osób niebędących radnymi.
6. Informacja Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Łodzi o działalności Inspekcji na obszarze Powiatu Zgierskiego.
7. Informacja Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Łodzi dotycząca budowy trasy S-14.
8. Przyjęcie sprawozdania z realizacji zadań powiatu powierzonych w drodze uchwał innym podmiotom.
9. Przyjęcie sprawozdań z działalności stałych komisji Rady Powiatu Zgierskiego.
10. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu;
 - b) rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu;
 - c) zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017;
 - d) zatwierdzenia planu pracy Komisji Statutowo-Prawnej Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017;
 - e) zatwierdzenia planu pracy Komisji Budżetowo-Finansowej Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017;
 - f) zatwierdzenia planu pracy Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017;
 - g) zatwierdzenia planu pracy Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017;

- h) zatwierdzenia planu pracy Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017;
- i) zatwierdzenia planu pracy Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017;
- j) zatwierdzenia planu pracy Komisji Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury Przestrzennej Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017;
- k) zatwierdzenia planu pracy Komisji do spraw Przeciwdziałania Bezrobociu Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017;
- l) zamiaru likwidacji Młodzieżowego Domu Kultury w Zgierzu;
- m) zaliczenia działki nr ewid. 552/2 (w obrębie Biała) w miejscowości Jeżewo, gm. Zgierz do kategorii dróg powiatowych;**
- n) wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdu usuniętego z drogi oraz wysokości kosztów powstałych w razie odstąpienia od usunięcia pojazdu;**
- o) zmiany uchwały Nr XVIII/215/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 1 kwietnia 2016 r. w sprawie uchwalenia planu finansowego realizacji zadań rehabilitacji społecznej i zawodowej, ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, na rok 2016;**
- p) zmiany uchwały nr XIV/172/15 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Zgierskiego na rok 2016 – druk A;**
- q) zmiany uchwały nr XIV/172/15 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Zgierskiego na rok 2016 – druk B;**
- r) zmiany uchwały nr XIV/173/15 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Zgierskiego na lata 2016-2022 – po autopoprawkach;**
- s) przedłużenia terminu rozpatrzenia skargi na Starostę Zgierskiego.**
- 11. Przyjęcie stanowiska Rady Powiatu Zgierskiego w sprawie budowy drogi ekspresowej S-14.**
- 12. Informacja na temat środków zewnętrznych pozyskiwanych przez Powiat Zgierski.**
- 13. Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu Zgierskiego o działalności między sesjami Rady Powiatu.
- 14. Informacja Starosty Zgierskiego o pracach Zarządu i wykonaniu uchwał Rady w okresie między sesjami.
- 15. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
- 16. Oświadczenia i wnioski radnych.
- 17. Zamknięcie obrad XXVI sesji Rady Powiatu Zgierskiego.

Przewodnicząca Rady powitała Posła na Sejm RP Artura Dunina.

Ad. 3

Uwag do protokołu z XXV sesji Rady Powiatu Zgierskiego nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie przyjęcie protokołu z XXV sesji.

Za przyjęciem głosowało	26 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymało się od głosu	0 radnych.

W wyniku głosowania Rada protokół przyjęła. Wydruk z głosowania nr 7 stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Ad. 4

Radny Krzysztof Łebedowski złożył interpelacje dotyczące:

- podjęcia rozmów Starosty Zgierskiego z Prezydentem Miasta Zgierza, dotyczących podpisania porozumienia, spróbowania dogadania się, aby można było w mieście Zgierzu, wspólnymi siłami, z wykorzystaniem środków z ministerstwa, o które zabiega Poseł Marek Matuszewski, wybudować nową halę sportową w Zgierzu,
- drogi powiatowej w miejscowości Boczek (gmina Ozorków), gdzie jest przerwana barierka zabezpieczająca przed wypadnięciem do rowu.

Radna Ilona Zinser, w imieniu radnych: Iwony Dąbek, Krzysztofa Kozaneckiego, złożyła interpelację dotyczącą zabezpieczenia środków na przebudowę chodnika na ul. Pabianickiej w Aleksandrowie Łódzkim - załącznik nr 10 do protokołu.

Radny Dominik Gabrysiak złożył interpelacje w sprawach:

- 1) wniosku o dofinansowanie budowy boiska przy Zespole Szkół Zawodowych w Ozorkowie - załącznik nr 11 do protokołu;
- 2) zlecenia przygotowania studium wykonalności oraz programu funkcjonalno-użytkowego dla ZSZ w Ozorkowie na potrzeby ww. wniosku - załącznik nr 12 do protokołu;
- 3) poniesionych kosztów z tytułu przygotowania studium wykonalności oraz programu funkcjonalno-użytkowego dla ZSZ w Ozorkowie na potrzeby ww. wniosku - załącznik nr 13 do protokołu.

Radny Witold Kosmowski podniósł sprawę dotyczącą stanu Powiatowej Spółki Infrastrukturalnej w Zgierzu. Podlegała ona i prawdopodobnie nadal podlega likwidacji. W protokole pokontrolnym z Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi są zarzuty, że nie był sprawowany właścicielski nadzór. Jakie poniesiono koszty w związku z likwidacją tej Spółki? Na jakim etapie jest likwidacja? Wcześniej Starosta w odpowiedzi na interpelację odpisał, iż był spór sądowy z jedną z firm. O jaką kwotę był to spór i czy został zakończony? Czy Spółka jest już wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego, czy jeszcze nie. Na jakim jest to etapie?

Radny Zbigniew Antczak złożył interpelację dotyczącą ul. Kasprowicza w Zgierzu. Prosił o potwierdzenie informacji uzyskanej od Starosty Zgierskiego na posiedzeniu jednej z Komisji, że jest wykonawca na wykonanie nakładki asfaltowej na tej ulicy. Czy już jest podjęta decyzja i od kiedy wykonawca wszedłby z wykonaniem tych prac?

Ad. 5

Nie zabierały głosu osoby niebędące radnymi.

Opinie do materiałów zgłoszonych na XXVI sesję stanowią załącznik nr 14 do protokołu.

Ad. 6

Informacja Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Łodzi o działalności Inspekcji na obszarze Powiatu Zgierskiego stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Dyrektor Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Łodzi Krzysztof Wójcik zaprezentował stan środowiska na obszarze Powiatu Zgierskiego. Nawiązując do sprawy Eko Boruty przekazał, iż mniej więcej 10 lat temu podpisał pierwsze pismo kierowane do Powiatu Zgierskiego, jak można rozwiązać problem Eko Boruty. Wtedy już i do powiatu i do ministerstwa wpisali, że problem Eko Boruty rozwiąże się, kiedy samorząd, czy powiatowy, czy gminny przejmie teren, pozyska środki w formie dotacji z Narodowego Funduszu na bomby ekologiczne i zrobi z tym porządek. Wówczas były takie możliwości, teraz nie ma, teraz są tereny zdegradowane. Dzięki ich staraniom w Eko Borucie powołany został Kurator Sądowy. Poszli tym trybem, ponieważ Zarządu już nie ma, Spółka w zasadzie już nie istnieje

i nie mają od kogo wyegzekwować swoich kar. Kurator ma za zadanie: albo doprowadzić do powołania Zarządu - czego nie zrobił, albo wszcząć likwidację Spółki i Eko Boruta jest w tej chwili w stanie likwidacji. Ta likwidacja oczywiście może potrwać. I znowu wracamy do kwestii rekultywacji składowiska tego słynnego za Bzurą. Po sesji dyrektor jedzie rozmawiać z Prezydentem Miasta Zgierza na ten temat. Zobowiązuje się, jeżeli będzie wola samorządu, pojedziemy wspólnie do Prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska rozmawiać o pieniądzach na tą rekultywację. Musi to zrobić samorząd, bo likwidator tego nie robi, bo on nie jest od tego. Do Prokuratury były kierowane zgłoszenia i cały czas sprawa trwa. Kogo stawia ewentualnie Prokuratura przed sąd – figuranta, byłego już członka Zarządu. Dwa czy trzy lata trwa już postępowanie prokuratorskie i nawet, jeśli go skażą to i tak właściwie nic z tego nie wyniknie. A problem jakby pozostaje. I to problem numer jeden, jeżeli chodzi o Powiat Zgierski. Inny problemem o charakterze lokalnym, który się ostatnio pojawił to jest tor w Strykowie. Pierwotnie miałyby być tam pojazdy elektryczne. Tak nie jest, pojazdy elektryczne nie jeżdżą, natomiast normalnie można sobie komercyjnie korzystać z tego toru. Ich zdaniem pewien błąd tkwi po stronie Urzędu Miejskiego w Strykowie, który trochę za lekką ręką uznał, że po zmianach ta inwestycja nie będzie wymagała sporządzenia raportu oddziaływania na środowisko. Starostwo wydało pozwolenie na budowę. Mamy sytuację taką, że zmiana pozwolenia na budowę, zmiana de facto inwestycji nie spowodowała wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, co ich zdaniem stanowi podstawę do skierowania do Starosty wniosku (jest już przygotowany i w przyszłym tygodniu będzie skierowany) o wznowienie postępowania, żeby ta procedura oceny oddziaływania na środowisko przeszła. Posiada informacje, że Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego też wszczął postępowanie i chyba już wydał decyzję dla toru w Strykowie wstrzymującą użytkowanie ze względu na niewykonanie pewnych robót. Problemem tutaj jest oczywiście hałas, który został całkowicie pominięty w tym postępowaniu oceny oddziaływania na środowisko, bo miało być elektrycznie. Gdyby rzetelnie ta procedura oceny oddziaływania na środowisko została przeprowadzona, to może by się okazało, że trzeba np. wały postawić, żeby przed tym hałasem zapewnić ochronę.

Radny Witold Kosmowski nawiązał do sprawy toru w Strykowie. Z przedstawionej informacji wynika, że Urząd Miejski w Strykowie nie dopełnił obowiązku i odstąpił od oceny oddziaływania na środowisko. Rozumie, że pierwsza wersja, to był tor elektryczny, natomiast jest to bardziej traktowane jako tor wyścigowy i rzeczywiście hałas jest. Wie, że mieszkańcy z terenu gminy Stryków i gminy Zgierz piszą skargi i petycje o likwidację tego toru. Czy istnieje możliwość załatwienia sprawy polubownie, czyli żeby tor był, a zostały ustawione jakieś ekrany, czy inne zabezpieczenia, żeby ten hałas zmniejszyć, albo także czy samochody nie powinny mieć jakiegoś innego tłumika, żeby te decybele były dużo mniejsze.

Dyrektor przekazał, że ta ich próba skierowania wniosku do Starosty o wznowienie tego postępowania do tego zmierza. To nie jest po to, żeby zamknąć tor, tylko po to żeby rzetelnie przeprowadzić procedurę oceny oddziaływania na środowisko. Jeżeli ta procedura wykaże, że te normy hałasu są przekroczone, to wtedy można by w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach nakazać czy ekrany, czy obwałowania ziemne. Chodzi o to, żeby rozwiązać problem. Jeżeli to postępowanie zostałoby przez Starostę wznowione, do tego by doprowadziło.

Radny Adam Bączyk był zainteresowany, jak w kwestii aktualnych przepisów wygląda sprawa norm hałasu. Czy coś uległo zmianie, zwłaszcza jeżeli chodzi o budowę nowych autostrad i dróg szybkiego ruchu. W niektórych miejscach były budowane ekrany i to nie zawsze pokrywało się z zapotrzebowaniem. To jest kwestia kosztów, tam gdzie to jest zasadne to oczywiście trzeba ustawiać.

Dyrektor przyznał, że jest to pytanie bardzo na czasie. Sprawa w bardzo znikomym stopniu dotyczy Powiatu Zgierskiego. W momencie, kiedy A1 ten odcinek wschodni został oddany do użytkowania, wpłynęło do WIOŚ około 700 skarg od społeczeństwa lokalnego na hałas, a do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad nawet więcej. W 2012 roku na skutek między innymi kontroli NIK normy zostały zliberalizowane. I w momencie, kiedy wykonawca A1 projektował po starych normach wyszło, że tam muszą być ekrany. W momencie, kiedy normy zostały zliberalizowane było to działanie nie do końca zgodne z Konstytucją, dlatego że w sytuacji gdy jest zakład przemysłowy jest norma surowsza, a od autostrady jest norma łagodniejsza i to dość znacznie, bo mniej więcej o 10 decybeli, a tylko 3 decybele więcej to ucho odbiera ludzkie, jako dwukrotny wzrost poziomu hałasu. Nowy Minister Środowiska powiedział, że nie widzi potrzeby zmiany tych norm. Problemy się pojawiają, bo badania WIOŚ i GDDKiA pokazały, że nawet ta liberalna norma jest przekroczona w niektórych miejscach i będzie trzeba takie ekrany jednak stawiać. Często wychodzi to w postępowaniu tym przed wybudowaniem autostrady, na etapie oceny oddziaływania na środowisko. To się liczy teoretycznie, prognozuje się natężenie ruchu wsadza się w model komputerowy, wychodzi że norma nie będzie przekroczona i dlatego nie budujemy ekranów. Życie później to weryfikuje.

Radny Sławomierz Janiszewski oznajmił, że miał zaszczyt przez ostatnie dwa, trzy czy cztery lata korespondować z WIOŚ i może powiedzieć, że jest to instytucja bardzo merytoryczna, odpowiedzialna i z troską patrząca na całokształt województwa łódzkiego. Sądzi, że Powiat Zgierski choćby z zaszłości Boruty jest dla WIOŚ dość trudnym tematem. Radny cieszy się, że dyrektor w wystąpieniu informuje radnych Powiatu Zgierskiego o sprawie dotyczącej Eko Boruty. Dobrze, że przy tej dyskusji są obecni posłowie na Sejm RP i Senator. Radni już znają ten temat. Radny informacyjnie podał, że władze miasta Zgierza podjęły określoną decyzję dotyczącą utworzenia składowiska w centrum miasta przy ul. 1 Maja 14 A. Na wskutek zainteresowania społecznego inwestor się wycofał. Przy okazji tej Komisja Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska w planie pracy na 2017 rok w kwietniu zaplanowała wyjazdowe posiedzenie na wysypiska i składowiska, żeby zobaczyć, jak to wygląda w terenie. Jeżeli chodzi o wysypisko przy ul. Aleksandrowskiej to dla części mieszkańców Zgierza to jest historia, niektórzy nie wiedzą w ogóle, co tam jest. A to jest jedna z dziesięciu bom ekologicznych klasyfikowanych przez Głównego Inspektora Ochrony Środowiska swego czasu, wymagająca odpowiednich decyzyjnych rzeczy. Znamy nierozwiązany problem kwatery pierwszej. Ci, którzy zajmą się tą sprawą, radni powiatowi przy współpracy z radnymi Miasta Zgierza, będą mieli ogromny wkład w uregulowanie tej sprawy - a jest taka szansa w tej kadencji. Bo po pierwsze jest Kurator Sądowy, po drugie jest wola tutaj radnych powiatowych. Z trudem radny się przebijał z inicjatywami, ale dzięki Staroście, Przewodniczącej Rady i wielu innych osób ten temat jest przedmiotem zainteresowania. Zróbmy wszystko, żeby ten trudny temat, jak najszybciej rozwiązać. To nie jest sprawa tylko i wyłącznie kwestii pokazywania się, jest to na dzisiaj konieczność. Z posiadanych przez radnego danych, wynika na dzisiaj duże zagrożenie życia i zdrowia. Radny podziękował dyrektorowi za przedstawienie informacji i powiedział, że liczy na współpracę.

Mieszkaniec Zgierza zapytał, czy Kurator przeprowadzi likwidację Eko Boruty jako firmy, czy z jej podstawowym elementem składowiskiem-wysypiskiem.

Dyrektor powiedział, że to jest pytanie do Kuratora. Nie potrafi odpowiedzieć, jak Kurator będzie prowadził likwidację. To jest organ kompletnie niezależny od nich. To jest organ wyznaczony przez sąd. Myśli, że w pierwszej chwili musi ustalić cały majątek wchodzący w skład tej Spółki, myśli że będzie podjęta próba - prawdopodobnie bezskuteczna - sprzedaży tego terenu. Pewne takie nieoficjalne sygnały do niego dochodzą, ale tutaj odpowiedzialność leży po stronie Kuratora. Nie wie, na czym polega taka likwidacja od strony technicznej.

Mieszkaniec Zgierza zastanawiał się, kto jest potencjalnym kandydatem do kupna tego bagażu Eko Boruty: Wojewódzki Inspektor, Starosta czy Wojewoda.

Dyrektor oznajmił, że Kurator ogłasza pewne procedury. Na pewno WIOŚ nie jest kandydatem, bo nic nie może kupować, nic nie może nabywać, jest jednostką rządową nieposiadającą osobowości prawnej. Jest to w ogóle prawnie zabronione. Ale teoretycznie wyobraża sobie sytuację, że samorząd oczywiście może coś takiego kupić.

Mieszkaniec Zgierza powiedział, że tak, czy tak zostaje to w Zgierzu.

Ad. 7

Informacja Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Łodzi dotycząca budowy trasy S-14 stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Naczelnik Wydziału Dokumentacji Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Łodzi Marek Brodowski przedstawił informację. W roku 2016 zakończyli proces przygotowania inwestycji, uzyskali decyzje zriadowskie, one już są z klauzulą ostateczności. S-14 jest podzielona na dwa odcinki i w takim zakresie składali wnioski o uzyskanie tych decyzji. Decyzję na odcinek pierwszy i drugi uzyskali w 2015 roku, jednak toczył się proces odwoławczy i dopiero 31 sierpnia na odcinek drugi uzyskali decyzję ostateczną przez ministra i 16 września uzyskali następną decyzję już z klauzulą ostateczności. Także mają decyzje ostateczne. I praktycznie jak uruchomili pierwszy etap przetargu w 2015 roku 2 października, mając już te decyzje z klauzulą ostateczności, przygotowują się i myślą, że zakończą proces drugiego etapu przetargu, już konkretnie będą finalizować ten zakres i ruszą do realizacji. Aktualnie są naliczane odszkodowania przez rzeczoznawców Wojewody i będą je wypłacać. Ten proces będzie trwał około 2 lat. Działek jest około 2 tysięcy także trzeba naliczyć odszkodowania. Jednocześnie zaczęli prace archeologiczne, one będą się toczyć również po wyborze wykonawcy i na terenie lasów państwowych są wycinane drzewa. Także zgodnie z założonym harmonogramem inwestycja pn. „Obwodnica zachodnia Łodzi” będzie realizowana. Wstępnie szacują, że umowę z wykonawcą na realizację obu odcinków podpiszą na wiosnę. A jeśli proces odwoławczy, już na etapie złożenia ofert, będzie się toczył, to gdzieś koło połowy roku. Cała inwestycja jest przewidziana na okres 29-32 miesięcy – można sobie policzyć, po podpisaniu umowy, kiedy się zakończy. To jest sfinalizowanie całego długiego procesu przygotowania, który się toczył 7 lat. Decyzję środowiskową uzyskali w 2011 roku, decyzja zriadowska w 2015, proces odwoławczy prawie rok. Realizacja, w nawiązaniu do procesu przygotowania, dużo krócej trwa, czyli łatwiej jest zbudować niż określić przebieg i w ogóle zlokalizować korytarz w nowym śladzie, bo to się wiąże z ogromnymi utrudnieniami przede wszystkim z określeniem oddziaływania na środowisko i wszystkimi szczegółami. Jest 7 węzłów, są dwa odcinki. Szczegóły techniczne, jak są zlokalizowane uciążone wszystkie szlaki komunikacyjne, przejścia dla pieszych, przejścia dla zwierząt były uzgadniane i opiniowane przez samorządy. Na wysokości Zgierza cała sieć tych powiązań komunikacyjnych jest zapewniona. Starali się nic nie odcinać i nic nie utrudniać w przebiegu tych istniejących ciągów.

Przewodnicząca Rady powitała Posła na Sejm RP Marka Matuszewskiego i Senatora Przemysława Błaszczyka.

Radna Bożena Palmowska przekazała, iż odnośnie budowy drogi ekspresowej S-14 składała wielokrotnie interpelacje. GDDKiA zawsze jej odpowiadała, że wszystko idzie według harmonogramu. Ostatnią informacją było, że do końca tego roku będzie wyłoniony wykonawca. Dlaczego ten termin został przesunięty.

Naczelnik wyjaśnił, że mówili cały czas o drugim etapie przetargu, czyli ogłoszenie. To jest przetarg dwuetapowy. W pierwszym etapie przetargu wyłonili do ścisłego jakby drugiego etapu 21 firm i generalnie już z tych wyłonionych wykonawców, którzy przeszli przez sito analizy technicznej formalnej i finansowej, te firmy będą zaproszone do składania ofert cenowych. Przetarg zawsze zakłada pewien harmonogram, ale trudno im się jakby odnieść jak będzie przebiegał etap odwoławczy, nie mogą przewidzieć, ile firm będzie się odwoływać. Także, zawsze mówili jakby o pewnych terminach dotyczących pierwszego etapu, czyli ogłoszenia przetargu i drugiego etapu, czyli jakby zaproszenia do składania ofert cenowych. GDDKiA zakłada, że w tym roku ogłosi ten drugi etap (i o tym zawsze mówili), a dopiero po analizie ofert cenowych i wszystkich ich wymagań, będą podpisywać umowę z wybranym wykonawcą. Może to być wiosna, może to być środek roku, bo trudno powiedzieć, ile będzie odwołań od złożonych ofert.

Posel na Sejm RP Artur Dunin podkreślił, że dzięki tak naprawdę działaczom Platformy Obywatelskiej (między innymi jego, Cezarego Grabarczyka) rząd PiS zadeklarował wreszcie, że przystąpi do realizacji S-14. Jest już opóźnienie około roku, do tego co jest zadeklarowane. S-14 jest drogą bardzo potrzebną i nie tylko dla samej Łodzi, ale przede wszystkim dla Powiatu Zgierskiego, dla Zgierza, Aleksandrowa Łódzkiego, Konstanczyna. Będzie to jednocześnie bezpieczeństwo, jak i możliwość rozwoju tych miejscowości. Deklaracja padła, za tą deklaracją niestety nie poszło nic. Ze zdziwieniem zagląda codziennie na stronę GDDKiA i dalej nie ma specyfikacji do przetargu. Kiedy zostanie ona zawieszona.

Naczelnik odpowiedział, że praktycznie pierwszy etap przetargu ogłosili mniej więcej w terminie wydania decyzji zridowskich.

Posel Artur Dunin wskazał, że padła deklaracja w zeszłym tygodniu Ministra. Ten przetarg już powinien wisieć na stronie. Gdzie jest ten przetarg drugiego etapu. Czy macie zgodę Ministerstwa. Czy macie wszystkie dokumenty zezwalające wam na ogłoszenie drugiego przetargu - tak, czy nie.

Naczelnik w odpowiedzi poinformował, iż materiały do przetargu muszą być kompletne, czyli do drugiego etapu przetargu jest potrzebna dokumentacja, czyli projekt budowlany wykonawczy, specyfikacje techniczne i tzw. swk, czyli szczegółowe warunki kontraktu. I w te szczegółowe warunki kontraktu są aktualnie nanoszone poprawki, bo to są pewne szczegóły techniczne dotyczące przetargu. One są doprecyzowane i tak jak powiedział możliwe, że do końca miesiąca, a na pewno w tym roku, ogłoszą drugi etap przetargu. I wtedy, jeśli te dokumenty są kompletne, mogą zawiesić je na stronie internetowej.

Posel Artur Dunin zadał pytanie, co GDDKiA robiła przez rok czasu.

Naczelnik przekazał, że jeśli w 2015 roku były wydane decyzje zridowskie i one nie miały klauzuli ostateczności, i toczył się proces odwoławczy, a odwołań było na pierwszy odcinek 11, na drugi 17, te odwołania były rozpatrywane przez ministerstwo, to trudno było ogłaszać drugi etap przetargu, jeśli nie są decyzje ostateczne. A wiadomo, że na etapie odwołań można i z reguły się wprowadza zmiany do projektu budowlanego. I w ramach tych odwołań zmiany, do projektu budowlanego i tym samym do wykonawczego do wszystkich elementów dokumentacji, która musi być zawieszona na stronie internetowej do drugiego etapu przetargu, były wprowadzane. I jak powiedział, w tym roku drugi etap przetargu będzie ogłoszony.

Posel Artur Dunin powiedział, „ja niestety z przykrością stwierdzam fakt, że państwo wszystko robicie, a dzisiaj najlepszym dowodem było głosowanie radnych z Prawa i Sprawiedliwości odnośnie nieprzyjęcia uchwały przez Powiat Zgierski odnośnie budowy drogi S-14, tak ważnej dla aglomeracji tak naprawdę łódzkiej i przede wszystkim dla Powiatu

Zgierskiego. Dla bezpieczeństwa i dla rozwoju tego terenu. Niestety obawiam się, że państwo mydlicie oczy mieszkańcom Zgierza, Aleksandrowa Łódzkiego, Konstantynowa tym, że chcecie, ale sprawy techniczne wam przeszkadzają. Ja będę śledził, jak i wszyscy mieszkańcy Zgierza, będziemy śledzić państwa działania i będziemy piętnować każde spóźnienie. A zaniechanie u państwa niestety widać.”

Radny Krzysztof Łebedowski odnosząc się do powyższej wypowiedzi powiedział, 8 lat rządziście Panie Pośle i nie zrobiliście nic z drogą S-14. Dzisiaj robicie wielką hucpę polityczną.

Radny Zbigniew Antczak oznajmił, że „to co powiedział Poseł Artur Dunin, że radni PiS nie przyjęli uchwały, to jest kłamstwo, bo my uchwały nie procedowaliśmy na tej sali. My tylko przegłosowywaliśmy porządek obrad, a Pan stwierdził jednoznacznie. Jest nagrane, proszę, żeby zostało do dyspozycji. I Pan stwierdził kłamstwo jedno przeciwko radnym PiS.”

Radny Michał Pilarski podkreślił, iż zabiera głos w kwestii formalnej. Zwrócił uwagę, że Przewodnicząca strofuje go zawsze za każdym razem, kiedy chce zabrać głos, że to Przewodnicząca każdorazowo udziela głosu. Stwierdził, że zachowanie Przewodniczącej jest mocno tendencyjne i jak gdyby Poseł Dunin zabierając kilkakrotnie głos nie prosił kilkakrotnie o zabranie głosu, nie zgłaszał się, tylko po prostu zadawał pytanie i nie pozwalał dokończyć, a Przewodnicząca nad tym jak gdyby nie panuje. „Więc tutaj bardzo proszę wykonywać swoje obowiązki, nawet jeżeli jest to Poseł z Platformy Obywatelskiej. Zwracam uwagę, że za każdym razem, każdy radny zgłasza się o głos, a Pani pozwala sobie na jakieś wycieczki polityczne i takie rzeczy. Zadała Pani po raz kolejny Panu Posłowi Arturowi Duninowi, czy ma Pan pytanie do przedstawiciela GDDKiA. Pan Poseł odpowiedział Pani tak, ale zaczął wygłaszać oświadczenie. I ostatnia wypowiedź Pana Posła nie zawierała najmniejszego pytania.”

Radny Tomasz Jędrzejczak nawiązując do wypowiedzi radnego Zbigniewa Antczaka również uważa, że Poseł Artur Dunin mówi nieprawdę i też się z tym nie zgadza. Nie było głosowania odnośnie żadnej uchwały, a Poseł powiedział, że radni z PiS głosowali już nad uchwałą. Prosił, żeby takie rzeczy się nie zdarzały.

Poseł na Sejm RP Marek Matuszewski oznajmił, iż przypomina sobie, z pół roku temu, tutaj posiedzenie, gdzie Przewodnicząca Rady nie pozwoliła zabrać posłowi głosu w punkcie, tylko wskazała, że w punkcie sprawy różne. Dzisiaj jest Poseł Dunin i Przewodnicząca pozwoliła jemu wystąpić, więc rozumie że nie wypadało nie pozwolić Markowi Matuszewskiemu. Rozumie, że będzie Przewodnicząca przestrzegać ustawę o sprawowaniu mandatu posła i senatora i od dzisiejszej chwili będzie tak zawsze, kiedy tutaj będzie Poseł Marek Matuszewski, czy Poseł Dunin, czy jakikolwiek inny poseł, senator, będzie Przewodnicząca przestrzegać ustaw, jakie są w naszym kraju i dopuszczać bezwzględnie na to czy to jest parlamentarzystą z PO, z PiS, z Nowoczesnej. Każdy będzie mógł tutaj się wypowiedzieć. Nie wolno zamykać głosu poprzez niezgodne z przepisami działania. Następnie Poseł odczytał pismo podpisane z datą 15 listopada przez Wiceministra Infrastruktury i Budownictwa Jerzego Szmita dotyczące zatwierdzenia zadań celem zaproszenia przez GDDKiA wybranych wykonawców do złożenia ofert w ramach drugiego etapu postępowania przetargowego: S-14 zachodnia obwodnica Łodzi odcinek Łódź Lublinek - Łódź Teofilów o długości 12,1 km i S-14 zachodnia obwodnica Łodzi odcinek Łódź Teofilów - droga krajowa nr 91 Słowik o długości 16 km. Łączna wartość inwestycji wynosi 1.793.000.000 zł. Także nie wie, czy Poseł Artur Dunin chce, żeby ta droga była budowana, czy nie, bo tu decyzje już są wydane. Tutaj przedstawiciel Oddziału GDDKiA w sposób merytoryczny przedstawia informację, że ta droga, tak ważna dla aglomeracji łódzkiej, a szczególnie Zgierza, Aleksandrowa Łódzkiego, Konstantynowa, będzie wkrótce budowana.

Rozumie, że Poseł Artur Dunin chciałby się jakby zabrać na ten wóz dobrej informacji „i my Pana zapraszamy. Cieszymy się, że Pan jest też w tej chwili za tym, aby drogę S-14 budować. Bardzo się cieszymy bo 8 lat sprawował Pana rząd władzę i przez 8 lat nic się nie działo, a w tej chwili, pyta Pan tutaj pracownika GDDKiA, że dzisiaj jeszcze są nie wydane jakieś, a przecież powinny być dzisiaj. A Szanowny Panie, 8 lat czekaliśmy. My robimy to w trybie jak najszybszym i są te informacje dla wszystkich i dla radnych też.” Bardzo się cieszy, że będzie przyjęcie stanowiska Rady Powiatu Zgierskiego w sprawie budowy drogi ekspresowej S-14. Cieszy się, że radni popierają tą inwestycję i zrobimy wszystko bez podziałów, aby dokonać jak najszybciej tej budowy. Jak dobrze pójdzie, to w przyszłym roku będzie widać tam już ruch maszyn budowlanych. I na pewno tak, jak powiedział Minister Jerzy Szmít, do końca 2020 roku ta droga będzie wybudowana i będzie służyć nam wszystkim.

Senator Przemysław Błaszczuk uważa, że ta inwestycja S-14 nikogo nie dzieli, tylko raczej łączy. Wszyscy jesteśmy za tym, żeby ta obwodnica, jak najszybciej powstała. Przy tych ostatnich decyzjach, jakie zapadły 14 listopada, to już jest przesądzone, ta inwestycja zafunkcjonuje, ta inwestycja powstanie. Odnosząc się do słów Posła Artura Dunina, który oskarża, w jakiś sposób rząd i nas, że ta inwestycja się przedłużyła przekazał, że akurat miał możliwość interweniować w związku z zaprojektowaną przez was inwestycją właśnie u ministra. Też podziękowania dla GDDKiA, że przychyliła się do tej interwencji i zmieniła plany w ostatnim czasie, gdyż to co było zaplanowane wcześniej uniemożliwiłoby jednemu z przedsiębiorców na Słowiku tak naprawdę prowadzenie działalności gospodarczej. Tak jak mówił przedstawiciel GDDKiA było jeszcze kilka takich przypadków. Także warto poczekać chwilę, żeby nie doprowadzić do takiej sytuacji, żeby ktoś na tej inwestycji był poszkodowany, czy nie mógł dalej prowadzić działalności wręcz ją zamknąć. Żeby to wszystko było zrobione dobrze, żeby nie było problemów. Myśli, że teraz to wszystko według zapowiedzi ministra i GDDKiA inwestycja ruszy i już bezpodstawne jest maszerowanie po przejściach dla pieszych i różne demonstracje polityczne. Bierzmy się do pracy i róbmy wszystko, żeby to jak najszybciej zostało zakończone, bo to będzie z pożytkiem i dla mieszkańców Powiatu Zgierskiego i całego naszego regionu.

Posel Artur Dunin zwrócił się do przedstawiciela GDDKiA, czy ten dokument, o którym nadmienił Posel Marek Matuszewski to jest podstawowy dokument do tego, żeby przystąpić do realizacji S-14. Jakie dokumenty jeszcze nie zostały podpisane w ministerstwie, jakie dokumenty jeszcze nie dostaliście z ministerstwa, tak naprawdę najważniejsze. Jakie dokumenty potrzebujecie otrzymać z Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, abyście mogli przystąpić do realizacji S-14.

Naczelnik odpowiedział, że oni przetarg uruchamiają nie na podstawie dokumentów ministerstwa, a ich centrali. I tylko takie dokumenty ich zobowiązują do uruchomienia drugiego przetargu. Do nich dokumenty z ministerstwa nigdy nie docierają, mają jednostkę nadrzędną GDDKiA z siedzibą w Warszawie i ona im decyduje, kiedy mają uruchomić przetargi. Na poziomie oddziału poruszają się dokumentami tylko centrali. I tak, jak powiedział, jeśli dopną szczegółowe warunki kontraktu, to ogłaszają przetarg.

Radna Bożena Palmowska rozumie, że jeżeli GDDKiA chce ruszyć z kolejnymi pracami to muszą być środki zabezpieczone i które musi przekazać ministerstwo.

Naczelnik wyjaśnił, że cały czas ścieżka jest taka sama. Ministerstwo przekazuje do centrali, a centrala dzieli na wszystkie oddziały w Polsce. Ale z uwagi na to, że decyzje są ostateczne z datami, jakie są na dwa odcinki, to oni wraz ze służbami wojewody naliczają odszkodowania, je wypłacają i na to pieniądze są aktualnie. Cały czas proces trwa, są wydawane decyzje odszkodowawcze i są realizowane terminowo. Pieniądze na inwestycję S-14 są.

Radna Bożena Palmowska zwróciła uwagę, że Poseł i Senator świetnie tutaj zaprezentowali, że wszystko idzie w dobrym kierunku. Ubolewa, że radni PiS są przeciw, albo się wstrzymali, bo 8 radnych było przeciw tej S-14.

Radny Dominik Gabrysiak powiedział, że Poseł Artur Dunin skuteczny jest w różnych akcjach, ale jeżeli chodzi o S-14 to poza tym, że często spacerował z karteczką „Chcę S-14”, nic więcej nie wie.

Radny Sławomierz Janiszewski przyznał, że on był pomysłodawcą wprowadzenia przedmiotowego punktu do porządku obrad dzisiejszej sesji. Wadą Polaków jest, że potrafimy się tak dzielić, przy tak ważnych sprawach, nawet kiedy są przedstawiane rzeczowe informacje w imieniu dyrekcji. Poznaliśmy dzisiaj stanowiska Oddziału GDDKiA, reprezentantów Parlamentu zarówno Senatu jak i Sejmu i liczymy na to, że coś co ma niezwykle ważne znaczenie dla mieszkańców Powiatu Zgierskiego, a szczególnie miasta Zgierza, w końcu powstanie. Pokolenia walczyły o to od 30 lat. Radni w tej kadencji tego tematu nie odpuszczają. Zasygnalizował, że co kwartał naczelnik będzie zapraszany na sesje Rady. W tej kadencji są ludzie zdeterminowani różne sprawy dokończyć, czas przestać dyskutować. Polacy nie umieją w pewnym momencie powiedzieć, że to jest nasz wspólny sukces. I ci, co powiedzieli dzisiaj, że nic nie robiono przez 8 lat, naprawdę są niesprawiedliwi w stosunku do tych 8 lat i ludzi, którzy coś robili. Przecież naczelnik podał, że decyzja środowiskowa była wydana w 2011 roku. Także dajmy honor tym, co coś w tym zakresie zrobili dotychczas i dajmy honor tym co chcą to zrealizować. Cieszy się ogromnie z wypowiedzi Posła Marka Matuszewskiego, że popiera projekt stanowiska Rady Powiatu Zgierskiego w sprawie budowy drogi ekspresowej S-14. Rozumie, że co do stanowiska, za będzie las rąk radnych powiatu.

Radna Lidia Elert była zainteresowana, jaki czas jest ważna decyzja środowiskowa.

Naczelnik poinformował, że generalnie dla tej inwestycji to już nie ma znaczenia, bo jak wynika z orzecznictwa ostateczną decyzją w procesie przygotowania jest decyzja zezwolenia realizacji inwestycji, która przedłuża wszystkie decyzje wcześniej wydane. Według obowiązującego prawa, jeśli jest etapowanie inwestycji, to decyzja środowiskowa jest ważna 10 lat. Należy mieć świadomość, że każda zmiana, każdego przepisu, zmiana prędkości projektowej, zmiana hałasu powoduje, że trzeba zmieniać dokumentację. Ten proces czasami może trwać rok. W tym przypadku proces przygotowania trwał 7 lat, w standardzie europejskim to nie jest długo. Ta inwestycja to jest prawie 30 km, idzie w nowym śladzie, stron jest mnóstwo – kilka tysięcy, każdy ma prawo się wypowiedzieć, każdy ma prawo złożyć odwołanie, które trzeba rozpatrzyć. Były wprowadzane zmiany. Proces przygotowania, mapa do celów projektowych, która ma też określoną wartość, to się wszystko zmienia, działek jest kilka tysięcy i wystarczy, że jest jakiś proces podziału działki niewidoczny gdzieś tam w starostwie i jest to wyłapane na etapie odwołania od decyzji, to te zmiany muszą wprowadzać. I to wszystko trwa. Jeśli jest zmiana przepisów, muszą się wracać i robić dokumentację na nowo. Dużo prościej jest teraz zrealizować inwestycję niż ją przygotować. W decyzjach procedowanych w Oddziale łódzkim jedna decyzja środowiskowa jest wydawana już piąty rok i skończyło się, że jest odmowa. Taki jest proces przygotowania w dzisiejszych czasach i nie należy się temu dziwić.

Radna Lidia Elert podkreśliła, że mieszkańcy Powiatu Zgierskiego czekają na tę drogę ponad 30 lat. Jest dobrej myśli i ma nadzieję, że wszyscy ponad podziałami będziemy iść w tę stronę, żeby w centralnej Polsce powstała droga, która będzie stanowiła uzupełnienie infrastruktury drogowej.

Wicestarosta Zgierski Krzysztof Kozanecki zadał pytanie, ile wykupów musi dokonać GDDKiA na terenie Powiatu Zgierskiego. Jaki to jest rząd wielkości.

Naczelnik podał, że dzielonych jest działek ok. 2 tysięcy.

Radny Michał Pilarski oznajmił, iż głosował przeciwko wprowadzaniu projektu stanowiska do porządku obrad, ponieważ od początku kadencji uważa i tłumaczy to Przewodniczącą Rady, że każda rada w tym kraju wyraża stanowisko w formie uchwały. Jest to projekt uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska, „a my dostaliśmy kartkę z napisanym papierkiem.” Dla radnego wartość głosowania nad papierkiem, a nie nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska ma taką samą wartość, jak głosowanie nad tym, co dzisiaj kupujemy na obiad.

Radna Krzysztofa Kubiak uważa, że takie spotkania, jak dzisiejsze są potrzebne. Wierzy, że budowa S-14 ruszy, najwyższy czas wreszcie to sfinalizować.

Radna Bożena Palmowska podziękowała naczelnikowi za przekazanie merytorycznie, tak ważnych informacji, zobrazowanie jak przebiegał cały okres przygotowawczy. Nie chce słuchać kolejnych zdań, że nikt nic nie robił, bo okazało się, że to był naprawdę ciężki kawał dobrej roboty.

Radny Zbigniew Antczak podkreślił, iż radni PiS byli przeciwko wprowadzeniu stanowiska, nie dlatego że nie popierają budowy S-14. Głęboko wierzą swojemu rządowi, swojemu ministrowi, dyrektorowi i naczelnikowi GDDKiA, że ta inwestycja powstanie. W związku z czym uważają za bezprzedmiotowe podejmowanie i wysyłanie stanowiska, kiedy decyzja zapadła. Rozumie stanowisko przyjęte pół roku temu, kiedy byliśmy zaniepokojeni, że nie będzie realizowana S-14.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że w regionie mamy A-2, rewelacyjną drogę S-8 i wszyscy mamy nadzieję, że S-14 będzie ukoronowaniem tego całego węzła komunikacyjnego, który fantastycznie zafunkcjonuje w regionie łódzkim.

Posel Marek Matuszewski powiedział, że cieszy się, że jest taka zgoda wśród radnych - szczególnie tych, którzy zabierali głos - co do budowy tej drogi. Takie inwestycje ważne dla naszego regionu powinny być ponad podziałami. A mówiąc z troską, nie z uszczypliwością poprosił naczelnika, żeby zawsze udzielał Posłowi Arturowi Duninowi, kiedy pragnie jakieś informacje uzyskać. Żeby doinformował Posła, bo czasami wiadomo człowiek zabiegany i coś może mu umknąć.

Przewodnicząca Rady przypomniała, że były spotkania samorządów dotyczące przekierowania ruchu przy rozpoczęciu budowy S-14. GDDKiA niestety nie uczestniczyła w tych spotkaniach, ale rozumie że są projekty, jak będzie przekierowywane to główne natężenie, żeby nie skończyło się to znowu zakorkowaniem Konstątnowa, Aleksandrowa no i w efekcie Zgierza.

Naczelnik wyjaśnił, że zawsze na etapie realizacji, to wykonawca ma obowiązek uzgodnić z GDDKiA, jak będzie prowadził budowę. Oni nie ograniczają wykonawcy, ale informują że musi wszelkie etapy realizacji prowadzić po uzgodnieniu z nimi, a jeśli korzysta z dróg samorządowych, to musi uzgodnić z zarządcami dróg. Także to będzie uzgadniane już po podpisaniu umowy z wykonawcą.

Mieszkaniec Zgierza przekazał, iż mieszkańcy z którymi się spotyka mają obawy, że S-14 przetnie, zagrozi dostęp do lasu Krogulec. Z wypowiedzi naczelnika wynika, że komunikacja Zgierza z tzw. lasem Krogulcem w żaden sposób nie będzie zagrożona przez S-14.

Naczelnik potwierdził, że nie będzie.

Radny Tomasz Jędrzejczak nawiązał do przebudowy ul. Piątkowskiej w Zgierzu. Dlaczego tak długo to trwa, są ogromne korki, ogromne utrudnienia w związku z realizacją tej inwestycji.

Naczelnik odpowiedział, że nie poda szczegółów, bo nie jest z pionu utrzymania. To jest typowy remont, więc może jedynie, jak wróci do Oddziału, z konkretnymi służbami się porozumieć i odpowiedzieć. Jest to realizowane, ale trudno mu się odnieść, czy to jest opieszale, czy są jakieś opóźnienia.

Ad. 8

Sprawozdanie z realizacji zadań powiatu powierzonych w drodze uchwał innym podmiotom stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Członek Zarządu Powiatu Zgierskiego Wojciech Brzeski przedstawił sprawozdanie.

Przewodnicząca Rady przedstawiła pozytywne opinie Komisji:

- Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury Przestrzennej,
 - Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji,
 - Budżetowo-Finansowa
- do sprawozdania.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie sprawozdanie.

Za przyjęciem głosowało	22 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymało się od głosu	0 radnych.

W wyniku głosowania Rada sprawozdanie przyjęła. Wydruk z głosowania nr 8 stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Ad. 9

Przewodnicząca Rady zaproponowała (po uzgodnieniu z przewodniczącymi Komisji), aby sprawozdania z prac poszczególnych Komisji poddać pod głosowanie bez ich przedstawiania z uwagi na to, iż wszyscy radni je otrzymali i mieli możliwość zapoznania się. Nie zgłoszono uwag w tym zakresie.

Sprawozdanie z prac Komisji Statutowo-Prawnej Rady Powiatu Zgierskiego stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie sprawozdanie.

Za przyjęciem głosowało	21 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymał się od głosu	1 radny.

W wyniku głosowania Rada sprawozdanie przyjęła. Wydruk z głosowania nr 9 stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Sprawozdanie z prac Komisji Budżetowo-Finansowej Rady Powiatu Zgierskiego stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie sprawozdanie.

Za przyjęciem głosowało 22 radnych.

Przeciw głosowało 0 radnych.

Wstrzymało się od głosu 0 radnych.

W wyniku głosowania Rada sprawozdanie przyjęła. Wydruk z głosowania nr 10 stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Sprawozdanie z prac Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej Rady Powiatu Zgierskiego stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie sprawozdanie.

Za przyjęciem głosowało 21 radnych.

Przeciw głosowało 0 radnych.

Wstrzymało się od głosu 0 radnych.

W wyniku głosowania Rada sprawozdanie przyjęła. Wydruk z głosowania nr 11 stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Sprawozdanie z prac Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Powiatu Zgierskiego stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie sprawozdanie.

Za przyjęciem głosowało 21 radnych.

Przeciw głosowało 0 radnych.

Wstrzymało się od głosu 0 radnych.

W wyniku głosowania Rada sprawozdanie przyjęła. Wydruk z głosowania nr 12 stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Sprawozdanie z prac Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady Powiatu Zgierskiego stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie sprawozdanie.

Za przyjęciem głosowało 21 radnych.

Przeciw głosowało 0 radnych.

Wstrzymało się od głosu 0 radnych.

W wyniku głosowania Rada sprawozdanie przyjęła. Wydruk z głosowania nr 13 stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Sprawozdanie z prac Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Rady Powiatu Zgierskiego stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie sprawozdanie.

Za przyjęciem głosowało 22 radnych.

Przeciw głosowało 0 radnych.

Wstrzymało się od głosu 0 radnych.

W wyniku głosowania Rada sprawozdanie przyjęła. Wydruk z głosowania nr 14 stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Sprawozdanie z prac Komisji Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury Przestrzennej Rady Powiatu Zgierskiego stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie sprawozdanie.

Za przyjęciem głosowało	22 radnych.
-------------------------	-------------

Przeciw głosowało	0 radnych.
-------------------	------------

Wstrzymało się od głosu	0 radnych.
-------------------------	------------

W wyniku głosowania Rada sprawozdanie przyjęła. Wydruk z głosowania nr 15 stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Sprawozdanie z prac Komisji do spraw Przeciwdziałania Bezrobociu Rady Powiatu Zgierskiego stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie sprawozdanie.

Za przyjęciem głosowało	22 radnych.
-------------------------	-------------

Przeciw głosowało	0 radnych.
-------------------	------------

Wstrzymało się od głosu	0 radnych.
-------------------------	------------

W wyniku głosowania Rada sprawozdanie przyjęła. Wydruk z głosowania nr 16 stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

Przewodnicząca Rady ogłosiła przerwę w obradach o godz. 11⁵⁹.

Przewodnicząca Rady wznowiła obrady o godz. 12²⁵.

Ad. 10a)

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Przewodnicząca Rady przedstawiła projekt uchwały. Przekazała, iż skargą zajmowały się: Komisja do spraw Przeciwdziałania Bezrobociu i Komisja Statutowo-Prawna i wnioskowały o uznanie skargi za niezasadną.

Przewodniczący Komisji Statutowo-Prawnej Tomasz Jędrzejczak przekazał, że Komisja bardzo wnikliwie przeanalizowała przedmiotową skargę i uznała ją za niezasadną.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały uznający w § 1 skargę za niezasadną.

Za przyjęciem głosowało	23 radnych.
-------------------------	-------------

Przeciw głosowało	0 radnych.
-------------------	------------

Wstrzymał się od głosu	1 radny.
------------------------	----------

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXVI/286/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 25 listopada 2016 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu stanowi załącznik nr 36 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 17 stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Ad. 10b)

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Przewodnicząca Rady przedstawiła projekt uchwały. Przekazała, iż skargą zajmowały się: Komisja do spraw Przeciwdziałania Bezrobociu i Komisja Statutowo-Prawna i wnioskowały o uznanie skargi za niezasadną.

Przewodniczący Komisji Statutowo-Prawnej Tomasz Jędrzejczak przekazał, że Komisja po przeanalizowaniu przedmiotowej skargi uznała ją za niezasadną.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały uznający w § 1 skargę za niezasadną.

Za przyjęciem głosowało	22 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymało się od głosu	0 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXVI/287/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 25 listopada 2016 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu stanowi załącznik nr 39 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 18 stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Ad. 10c)

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017 stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało	24 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymało się od głosu	0 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXVI/288/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 25 listopada 2016 r. w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017 stanowi załącznik nr 42 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 19 stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

Ad. 10d)

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Statutowo-Prawnej Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017 stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało	24 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymało się od głosu	0 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXVI/289/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 25 listopada 2016 r. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Statutowo-Prawnej Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017 stanowi załącznik nr 45 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 20 stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

Ad. 10e)

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Budżetowo-Finansowej Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017 stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało	23 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymało się od głosu	0 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXVI/290/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 25 listopada 2016 r. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Budżetowo-Finansowej Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017 stanowi załącznik nr 48 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 21 stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

Ad. 10f)

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017 stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało	24 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymało się od głosu	0 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXVI/29116 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 25 listopada 2016 r. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017 stanowi załącznik nr 51 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 22 stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

Ad. 10g)

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017 stanowi załącznik nr 53 do protokołu.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało	24 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymało się od głosu	0 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXVI/292/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 25 listopada 2016 r. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017 stanowi załącznik nr 54 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 23 stanowi załącznik nr 55 do protokołu.

Ad. 10h)

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017 stanowi załącznik nr 56 do protokołu.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało	24 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymało się od głosu	0 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXVI/293/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 25 listopada 2016 r. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017 stanowi załącznik nr 57 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 24 i 25 stanowi załącznik nr 58 do protokołu.

Ad. 10i)

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017 stanowi załącznik nr 59 do protokołu.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało	24 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymało się od głosu	0 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXVI/294/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 25 listopada 2016 r. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017 stanowi załącznik nr 60 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 26 stanowi załącznik nr 61 do protokołu.

Ad. 10j)

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury Przestrzennej Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017 stanowi załącznik nr 62 do protokołu.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało	24 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymało się od głosu	0 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXVI/295/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 25 listopada 2016 r. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury Przestrzennej Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017 stanowi załącznik nr 63 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 27 stanowi załącznik nr 64 do protokołu.

Ad. 10k)

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji do spraw Przeciwdziałania Bezrobociu Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017 stanowi załącznik nr 65 do protokołu.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało	22 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymało się od głosu	0 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXVI/296/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 25 listopada 2016 r. w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji do spraw Przeciwdziałania Bezrobociu Rady Powiatu Zgierskiego na rok 2017 stanowi załącznik nr 66 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 28 stanowi załącznik nr 67 do protokołu.

Ad. 10l)

Projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Młodzieżowego Domu Kultury w Zgierzu stanowi załącznik nr 68 do protokołu.

Oświadczenie nr 1/2016 Rady Pedagogicznej w Młodzieżowym Domu Kultury w Zgierzu z dnia 07 czerwca 2016 r. stanowi załącznik nr 69 do protokołu.

Wicestarosta przedstawił projekt uchwały. Oznajmił, że Zarząd absolutnie zgadza się z oświadczeniem Rady Pedagogicznej Młodzieżowego Domu Kultury w Zgierzu z dnia 7 czerwca 2016 r. i będzie realizował swoje działanie dotyczące tego budynku w takim scenariuszu, jaki jest w oświadczeniu. Przechodząc do projektu uchwały powiedział, że działamy tutaj na styku bardzo różnych przepisów, bo dzisiejszy projekt uchwały zobowiązany jest realizacją ustawy o systemie oświaty, który przewiduje odpowiedni tryb likwidowania placówki oświatowej – taki że najpierw podejmuje się uchwałę o zamiarze likwidacji jednostki, musi minąć co najmniej pół roku, żeby Rada mogła podjąć uchwałę o likwidacji. W międzyczasie odbywają się konsultacje z rodzicami, z pracownikami jednostki, która podlega uchwale o zamiarze likwidacji oraz oczywiście z Kuratorem Oświaty. A wszystko to, spowodowane jest tym, iż po raz pierwszy w historii Powiatu Zgierskiego mamy szansę otrzymać realne pieniądze na to, o co Rady różnych kadencji

staraly się od właściwie samego początku istnienia Powiatu Zgierskiego. A mianowicie pieniądze na remont no już archaicznego budynku, w którym przyszło pracować nauczycielom MDK w Zgierzu przy ul. Długiej 42. Były różne pomysły, różne wersje nawet różne adresy, gdzie miał funkcjonować przeniesiony MDK. To wszystko jednak spaliło na panewce. Sprawa nabrała tempa w momencie, kiedy powstało Stowarzyszenie Łódzki Obszar Metropolitalny i pojawiły się jakby pierwsze szanse na jakieś realne pieniądze zewnętrzne do remontu tej placówki. Okazało się jednak, że szanse są, ale warunki na jakich można otrzymać te pieniądze, są bardzo różne i przede wszystkim zmieniały się także w czasie. Na przełomie kadencji poprzedniej i obecnej był taki zamiar, by w ramach rewitalizacji miasta Zgierza wspólnie z ratuszem zgierskim przenieść placówkę MDK pod inny adres i razem z miastem wybudować nowe Zgierskie Centrum Kultury. Okazało się, iż mimo tego że i miastu Zgierz i Powiatowi Zgierskiemu przyświecała ta sama idea, to jednak tych projektów nie udało się połączyć ze względu na przepisy, a właściwie na uwarunkowania zewnętrzne. Otóż ŁOM tak zorganizował strategię zintegrowanych inwestycji terytorialnych, iż nie umieścił w nich pieniędzy na oświatę. I tu był zasadniczy problem polegający na tym by dla MDKu te pieniądze zdobyć. Stąd trzeba było pomyśleć nad tym, by jakoś wykorzystać tą jedną z ostatnich szans środków unijnych, by jednak MDK ocalić od zniszczenia. Chyba wszyscy mają tę świadomość, a szczególnie radni pochodzący ze Zgierza, że stan techniczny budynku, w którym funkcjonuje do dzisiaj MDK jest taki, że jeśli by wszedł tam nadzór budowlany, sanepid, czy Państwowa Straż Pożarna, to kwestią tylko czasu byłaby decyzja o zamknięciu placówki ze względu na jej stan budowlany. Stąd pomysł, by przekształcić oświatową placówkę MDK w placówkę kulturalną, bo na kulturę w ŁOMie pieniądze są. Rozpoczęły się najpierw negocjacje w ŁOMie, czy przyjęto by zmianę taką i czy byłyby szanse starania się o takie pieniądze. Otrzymaliśmy i z Urzędu Marszałkowskiego, który jest tutaj instytucją zarządzającą w tej kwestii i od Zarządu ŁOM zielone światło, że możemy starać się o pieniądze na placówkę kultury. Stąd działania Zarządu polegające na tym, iż 30 czerwca na sesji Rady Powiatu Zgierskiego, Zarząd przedstawił projekt uchwały w sprawie podjęcia przygotowań do utworzenia samorządowej instytucji kultury. Następnie 29 lipca podjęliśmy uchwałę w sprawie utworzenia samorządowej instytucji kultury pod nazwą Centrum Kultury Powiatu Zgierskiego i nadania jej statutu. To z kolei pozwoliło Zarządowi Powiatu Zgierskiego wystąpić z oficjalnym wnioskiem do ŁOM o przyznanie nam dotacji na remont takiej placówki, działającej w osi kultury. I te działania przyniosły sukces, albowiem 21 listopada br. Rada ŁOM wprowadziła do grupy zasadniczej naszą inwestycję i sytuacja przedstawia się następująco, iż w trybie bezkonkursowym możemy otrzymać na remont domu kultury dotację w wysokości 3.400.000 zł. Jeśli do tego dołożymy wkład własny planowany na 1.520.000 zł, to otrzymamy inwestycję prawie pięciomilionową możliwą do realizacji, ale tylko na jednostkę kultury. Taka decyzja z 21 listopada upoważniła Zarząd do złożenia Radzie Powiatu projektu uchwały o zamiarze likwidacji MDKu w dotychczasowej formule prawnej. Podjęcie ewentualnie dzisiaj takiej uchwały absolutnie nie likwiduje funkcjonowania MDKu. Scenariusz Zarządu jest następujący: jeżeli Rada dzisiaj podejmie uchwałę o zamiarze likwidacji, to oczywiście jej konsekwencją jest wysłanie tej uchwały do rodziców, do Rady Pedagogicznej, do Kuratora Oświaty celem konsultacji. Z kolei Zarząd ŁOMu ma taki plan, iż 16 grudnia Rada ŁOMu podejmie uchwałę o terminach składania wniosku na dofinansowanie tej inwestycji. Jeśli już będzie taki termin, to my złożymy ten wniosek i będziemy czekać na jego rozpatrzenie. Właściwie sytuacja jest taka, że wystarczy nam do otrzymania pieniędzy prawidłowe złożenie wniosku. Tu nie ma żadnego konkursu, czy kto pierwszy ten lepszy, czy ktoś dostanie więcej. Jeżeli spełnimy wymogi wniosku, to pieniądze otrzymujemy. Jeżeli podpiszemy umowę o dofinansowaniu tej inwestycji, to wtedy dopiero Zarząd przedstawi Radzie Powiatu Zgierskiego projekt uchwały w sprawie likwidacji MDKu. W tym projekcie będzie też określony termin, kiedy należy tę likwidację przeprowadzić. Czyli to też jeszcze nie będzie oznaczało, że automatycznie po podjęciu uchwały, MDK przestaje istnieć. Założeniem Zarządu jest to, by faktycznie przez pewien czas, bo już się tak dzieje, że dwutorowo to wszystko funkcjonuje, bo z jednej strony MDK działa jak dotychczas po staremu, natomiast już mamy Centrum Kultury Powiatu

Zgierskiego i mamy taką sytuację, w której dyrektor Kopacz jest dyrektorem dwóch instytucji: MDKu jako instytucji oświatowej i Centrum Kultury jako jednostki kultury. I to się właśnie dzieje. Wicestarosta słyszał też takie głosy, że nie ma zapewnienia, że ta jednostka kultury będzie funkcjonować. Przepisy już natury ogólnej przewidują, iż w przypadku środków unijnych jest taki termin jak trwałość projektu. To oznacza, że pod groźbą zwrócenia całej dotacji wraz z odsetkami, co najmniej przez 5 lat w niezmienionej formule musi funkcjonować ta instytucja, która otrzymała dotację. Także wykracza to już nawet poza naszą kadencję. Zarząd od kilkunastu miesięcy stara się usilnie o dofinansowanie tej inwestycji. Jeżeli tej uchwały nie przyjmiemy to właściwie przepada nam ostatnia okazja, przynajmniej w takiej dającej się przewidzieć perspektywie czasowej, na złapanie jakiś pieniędzy zewnętrznych na rzetelne wyremontowanie tego obiektu. Zawsze trzeba zapłacić jakąś cenę i tą ceną jest to przekształcenie właśnie, że MDK przestanie funkcjonować jako jednostka oświatowa i przekształci się w powiatowe Centrum Kultury i będzie funkcjonował, jako jednostka kultury.

Radny Michał Pilarski chciał wiedzieć, co będzie, jeśli z jakiś przyczyn nie otrzymamy tych środków. Zlikwidujemy MDK i co? To tak brzmiało „jak gdyby mamy gwarancję, ale radny chciałby zobaczyć te dokumenty, na podstawie których Wicestarosta twierdzi, że w zasadzie podejmiemy uchwałę i dostaniemy te środki. Zapewnienia zapewnieniami, ale wolałby zobaczyć dokumenty, że dostaniemy te środki. Co się stanie, jeżeli popełnimy błąd w złożeniu tego wniosku, co już tak się zdarzało w tym Wydziale, że ktoś popełnił jakiś błąd, czegoś nie dopatrzył, nie dostajemy środków. I co? Mamy zlikwidowany MDK. „Państwo już wielokrotnie (mówię tu do Pana Krzysztofa patrząc historycznie) podchodzili do likwidacji MDKu i to się kończyło zawsze niepotrzebnymi nerwami, problemami, nerwami ludzi, którzy tam pracują, nerwami rodziców, którzy prowadzą tam dzieci i tak naprawdę temu, że same dzieci były zawiedzione, ale te podejścia były.” Dlaczego my, w tej chwili likwidujemy ten MDK, będziemy wysyłać informacje do ludzi. Skutkiem tej uchwały jest wysłanie do rodziców i wszystkich zainteresowanych informacji o zamiarze likwidacji. Przecież tak naprawdę, z tego co powiedział Wicestarosta jasno wynika, że będziemy aplikować o wnioski dla powiatowego Centrum Kultury, które de facto już istnieje. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby MDK dalej funkcjonował, a powiatowe Centrum Kultury aplikowało o środki i dopiero w momencie gwarancji, że mamy środki dla powiatowego Centrum Kultury, podjęcie uchwały o likwidacji MDKu. Radny tego nie rozumie.

Zdaniem Wicestarosty wypowiedź radnego Michała Pilarskiego jest bardzo dziwna. Bo na początku tej wypowiedzi radny udawał, że nie słuchał tego co Wicestarosta mówił, potem właściwie powtórzył to co Wicestarosta powiedział. Gwarancją takiego scenariusza, że najpierw pieniądze, a potem likwidacja jest to, że najpierw podpisujemy umowę na otrzymanie pieniędzy i to jest właśnie ta wtedy już dwustuprocentowa gwarancja na otrzymanie, a dopiero potem uchwała o likwidacji. Dlatego jest właśnie taki scenariusz, żeby mieć w stu procentach zagwarantowane te pieniądze. Czyli najpierw umowa, a potem dopiero uchwała o likwidacji. Ustawa o systemie oświaty przewiduje taką dwustopniowość likwidacji jakiegokolwiek placówki oświatowej. Najpierw musi być uchwała o zamiarze, potem uchwała o likwidacji. Dość często zdarza się w historii tego kraju, że pozostaje się tylko na uchwale o zamiarze likwidacji, natomiast nie dochodzi do podjęcia uchwały o likwidacji z bardzo różnych powodów. I u nas też tak może dojść, jeśli nie otrzymamy pieniędzy. A dlaczego dzisiaj? Dlatego, że jeśli byśmy najpierw podejmowali uchwałę o zamiarze po podpisaniu umowy, no to byśmy oszukiwali trochę ŁOM, że tak to funkcjonuje, że tutaj robimy jakieś takie dziwne rzeczy, gdzie pod jednym adresem funkcjonują dwie jednostki. Wicestarosta nie bardzo rozumie obawy, bo i zapewniamy funkcjonowanie i zapewniamy pracę, oczywiście na trochę innych zasadach, bo bez Karty Nauczyciela – tu się zgadza. Ale przewidywane to wszystko jest, by funkcjonowało nie w mniejszym zakresie, jeśli chodzi o ilość różnych zajęć, albowiem może być ich nawet więcej, ponieważ przewidywana jest rozbudowa tegoż budynku przy ul. Długiej. Dlatego i pracy i zajęć będzie więcej niż dotychczas.

Dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury w Zgierzu Aneta Kopacz powiedziała, że jest tutaj, aby nie zgodzić się z Wicestarostą i prosić radnych, aby wstrzymać się z decyzją podjęcia uchwały intencyjnej dotyczącej likwidacji MDK w Zgierzu. To znaczy, że to jest pierwszy etap dążący do likwidacji, żeby w ciągu 6 miesięcy dokonać wszelkich czynności, aby ewentualnie można zlikwidować. Oczywiście wie, że Zarząd może wycofać się później z tego. Jednak uchwała intencyjna jest po to, aby w ciągu 6 miesięcy dokonać wszelkich formalności, aby dokonać likwidacji MDK i za 6 miesięcy, aby podjąć tę uchwałę już likwidującą. Czyli to byłoby w maju. Według dyrektora na taką decyzję jest jeszcze czas, pośpiech przy tak ważnej sprawie nie jest wskazany. Tak jak Wicestarosta powiedział mieli konsultacje z członkiem Zarządu Adamem Świniuchem, Naczelnikiem Jackiem Brzezińskim i jej pracownikami w czerwcu. Wyrazili zgodę na likwidację MDK, w momencie pozyskania środków na modernizację i rozbudowę budynku, będącego obecnie siedzibą MDK mieszczącego się przy ul. Długiej 42, w chwili otrzymania środków finansowych z ŁOM. I na tą chwilę, którą wiedziała jeszcze przed dzisiejszą sesją, jest to bardzo wszystko dziwne. W czerwcu termin był grudzień 2016, do dziś wiedziała od naczelnik Ilony Rafalskiej, że termin jest czerwiec 2017. Dzisiaj od Wicestarosty dowiedziała się, że dopiero 16 grudnia w ŁOM zostanie podjęty termin złożenia wniosku. Czyli co chwilę dowiaduje się coś innego. Sprawa wygląda tak, aby otrzymać te środki z ŁOM, musimy spełnić trzy warunki: analiza popytu, studium wykonalności oraz projekt i opis techniczny budynku. Analiza popytu oczywiście wykaże, że taka placówka jest potrzebna, bo miasto mając dwie placówki ma zapelnione listy już 1 września, tak samo oni mają listy rezerwowe. Także analiza popytu wykonywana przez firmę zewnętrzną na sto procent wykaże konieczność takiej inwestycji. Ale może być problem z dopasowaniem niestety budynku do warunków projektu, bo wiadomo, że to nie jest projekt na budowę nowego budynku, tylko na jego modernizację i rozbudowę. Na chwilę obecną nie wiedzą, czy ich budynek spełnia te wymogi. Nie wiedzą, czy konserwator zabytków zgodzi się również na różne proponowane przez nich zmiany. Więc, tutaj jest zbyt dużo niewiadomych, aby podjąć dzisiaj decyzję, jaką radni muszą podjąć. Wszyscy radni mają oświadczenie z protokołu Rady Pedagogicznej. To jest ich porozumienie zawarte z członkiem Zarządu Adamem Świniuchem i naczelnikiem Jackiem Brzezińskim, które wypracowali. Widać, że w punkcie trzecim zgadzają się na likwidację MDK, tym samym na likwidację swoich przywilejów wynikających z Karty Nauczyciela, aby pozyskać pieniądze na nowy budynek, ale pod warunkiem, że spełnią najpierw warunki projektu i dostaną już umowę, w której będzie już napisane, że spełniając warunki projektu przyznane są nam środki finansowe na modernizację i rozbudowę Centrum Kultury Powiatu Zgierskiego. Wtedy możemy usiąść i głosować za uchwałą intencyjną. MDK jest placówką nieferyjną i uchwała intencyjna może być podjęta w każdym terminie, nie musi to być luty. Nie ma tutaj żadnej przesłanki, jak Wicestarosta stwierdził, że oszukujemy ŁOM, ponieważ działają odrębnie dwie placówki: Centrum Kultury Powiatu Zgierskiego i Młodzieżowy Dom Kultury. Nie ma w umowie żadnego zapisu, że aby istniało Centrum Kultury nie może działać MDK. Jeżeli powiat ma pieniądze na prowadzenie takich placówek, to może ich prowadzić nawet 10. Budżet, który dyrektor otrzymuje na Centrum Kultury, to jest 6.000 zł miesięcznie. Placówka działa od 1 października br. W tej chwili już prowadzi 4 zajęcia w tej placówce. Są to: warsztaty fotograficzne, gitara, nauka języka japońskiego z kulturą japońską, gdzie pozyskała rodowitą japonkę do prowadzenia zajęć dla młodzieży oraz bale animacyjne dla dzieci. Prowadzi nabór na kolejne warsztaty: dziennikarstwa, rysunku i malarstwa, tańca, fitness. Jest otwarta na wszelkie oferty i zapotrzebowania lokalnej społeczności, a taka jest ogromna. Przychodzą rodzice i dyrektor musi odsyłać ich z kwitkiem, ponieważ nie ma już miejsca w swoich salach, żeby usadzić te dzieci. Zaprosiła do odwiedzenia MDK i zobaczenia jak wyglądają zajęcia chociażby w czwartek, właśnie z nauki malarstwa i rysunku. Dzieci się nie mieszczą w sali, ale żeby ich nie odsyłać, wystawiają ławki na korytarz i na korytarzu prowadzone są zajęcia i w sali jednocześnie. Jak wspomniała wcześniej uchwała intencyjna, jest intencją do zlikwidowania placówki. To początkuje cały proces. Na chwilę obecną w MDK mają 431 uczniów. Wysłanie powiadomienia do każdego rodzica. Wiadomo,

że rodzice się nie zgodzą, bo dyrektor od kiedy się o tym dowiedziała w środę, najchętniej zamknęłaby swój gabinet na klucz, bo co chwilę ktoś do niej przychodzi i pyta się dlaczego. Mało tego, dyrektor jest posądzana o to, że oszukała pracowników i rodziców, ponieważ to ona przekonała pracowników i rodziców, że będzie dobrze, że przekształcimy się, ale dopiero jak będą te środki dla nich na piśmie, dopiero jak wszystko będzie zagwarantowane, a w międzyczasie obie placówki będą dwutorowo prowadzone. Nie sądzi, aby to 6.000 zł, które otrzymuje na Centrum Kultury Powiatu Zgierskiego, było jakimś strasznym nadwyreżeniem budżetu powiatu, ponieważ należy pamiętać, że w 2012 r. w MDK zostało zlikwidowane 48% etatów, więc myśli że to jest bardziej ukłon dzieci, młodzieży i osób dorosłych, które chcą przychodzić na zajęcia, żeby mogła w ramach tych środków zapewnić im jakieś zajęcia. Myślmy szerzej, przecież oni prowadzą profilaktykę uzależnień, popadania w przestępczość, bezrobocia. Ludzie, którzy do nich przychodzą realizują swoje pasje, ale również nabywają nowe umiejętności, które są później przydatne na rynku pracy. Nie wie, co się okaże 16 grudnia. Jeżeli się okaże, że prawdą jest to, co mówiła Pani naczelnik, że wniosek składamy do czerwca 2017 r., to znaczy że ŁOM musi ten wniosek przeanalizować, czy spełniamy wszelkie warunki i dopiero wydać swoją decyzję. W związku z tym dla dyrektor uchwała intencyjna nie może nastąpić wcześniej, niż aż wyda tą decyzję i da umowę, że przekażą pieniądze. Do tej pory dyrektor wiedziała, że z ŁOM mają otrzymać 4 mln zł. Jeszcze tydzień temu dowiedziała się, że to jest 4 mln plus VAT, ponieważ już się warunki gry zmieniły. Teraz wie, że to są 3.400.000 zł, a powiat ma dołożyć 1,5 miliona. Stąd pytanie, czy powiat ma zabezpieczone te 1,5 miliona, by dołożyć na tę inwestycję. Skąd się wezmą te środki. Wicestarosta powiedział, że jeżeli dzisiaj nie podejmiemy decyzji o uchwale intencyjnej dążącej do likwidacji MDK, to stracimy szansę na pozyskanie środków - to jest nieprawda. Centrum Kultury istnieje, dyrektor w tej chwili reprezentuje na ¼ etatu tę placówkę, wykonuje wszelkie czynności niezbędne, aby te środki pozyskać i tutaj nic nie koliduje, aby te środki nie były pozyskane. Zatem dyrektor nie widzi powodu, aby jeszcze wstrzymać się, bo ta decyzja podejrzewa, że to jeszcze będzie rok, ale czy ona finalnie zostanie zrealizowana. Kto dyrektor zagwarantuje, że finalnie oni dostaną te pieniądze. Dyrektor zagwarantowała to, po rozmowie z Zarządem, swoim pracownikom. Pracownicy zgodzili się zrezygnować ze swoich przywilejów. Ale teraz, kto im zagwarantuje, że jednak te pieniądze na modernizację tego budynku dostaną. Przez rok pracy dyrektor w MDK udało się bez dodatkowych środków (dostała 5.000 zł) wyremontować cały budynek wewnątrz, wymienić instalację elektryczną, internetową. Budynek spełnia teraz wszelkie wymogi, jest miło, ładnie i przyjemnie - zaprosiła do obejrzenia. Poza tym dodała, że radna Maria Sobczak-Kaleta (informacja z 12 września br.) wniosła interpelację, w której w związku z pytaniami mieszkańców Zgierza, które otrzymuje drogą elektroniczną, zapytała czy jest planowane uruchomienie dodatkowych zajęć artystyczno-plastyczno, muzyczno-rytmicznych oraz językowych w MDK w Zgierzu dla dzieci najmłodszych przedział wiekowy 2-6 lat, ponieważ zajęcia te cieszą się dużym zainteresowaniem. Starosta odpisał, że na chwilę obecną nie, bo nie przewiduje tego budżet, ale jest brana taka ewentualność przy projektowaniu budżetu na rok 2017. Przy projektowaniu budżetu dyrektor zwracała się o przyznanie jej ½ etatu więcej dla nauczycieli. Otrzymała odpowiedź, że jest to jak gdyby bezzasadne, ponieważ tworzone jest Centrum Kultury. Zgadza się. Dostała te 6.000 zł, organizuje zajęcia - cieszy się. W ramach tego budżetu może zapewnić dzieciom zajęcia. „Ale bardzo proszę, nie mówić że dziś musi być podjęta ta uchwała intencyjna dążąca do likwidacji MDK i że państwo nie musicie później, mając już wszystkie zebrane materiały, tego robić, bo jeżeli nie, to po co wprowadzać ten zamęt, tą niepewność, ten stres, te protesty. Po co to wszystko robić. Dlaczego my nie możemy spokojnie pracować i wypełniać swojej roli.”

Wicestarosta przyznał, że w takim wypadku nie wie, co powiedzieć, bo dyrektor po prostu nie ufa Zarządowi, nie ufa jemu. Już kilka razy mówił, że projekt uchwały o likwidacji MDK będzie złożony dopiero wtedy, jak będziemy mieć pieniądze. Na to takim przykładem, że Zarząd działa transparentnie jest właśnie to, o czym dyrektor sama powiedziała, że na dzisiaj jest tak, że pod adresem Zgierz ul. Długa 42 funkcjonują dwie jednostki, które

w różnych formułach realizują właściwie to samo, czyli zajmują się skutecznie dziećmi realizując i rozszerzając ich pasje w różnych dziedzinach oświaty, edukacji i kultury. Właściwie może rozumieć pewne obawy, że urzędnikom nigdy do końca nie należy wierzyć. Ale wbrew temu, co mówił radny Michał Pilarski (a Wicestarosta jest dłużej radnym powiatowym), nie było tutaj na tej sali nigdy składanego wniosku o likwidacji MDK w Zgierzu. Był na tej sali zgłoszony wniosek przez jednego z wcześniejszych Starostów o likwidacji MDK w Aleksandrowie Łódzkim. I taki projekt uchwały był. I to był jedyny składany projekt uchwały - który pamięta - w sprawie likwidacji jakiegokolwiek domu kultury. Skończyło się na tym, że samorząd miasta Aleksandrów Łódzki przejął MDK, który miał być wtedy zlikwidowany. Nie było to za kadencji, kiedy Wicestarosta był Starostą. Także nie wie, skąd radny ma takie informacje. Wicestarosta też może podpisać się pod tym oświadczeniem Rady Pedagogicznej MDK. Nie jest zamiarem Zarządu zlikwidowanie, wcześniej niż to trzeba, MDKu, jako placówki oświatowej. Absolutnie.

Radny Zbigniew Antczak wskazał, iż w oświadczeniu Rady Pedagogicznej MDK są punkty, w których jasno jest wyrażone, w jaki sposób należy przekształcić tą placówkę. Po pierwsze to nie nastąpiło jeszcze przekształcenie, bo przekształcenie to byśmy zlikwidowali dotychczasowy MDK i powołali natychmiastowo Centrum Kultury. Według radnego powołaliśmy drugą jednostkę. W związku z czym nie ma mowy w tej chwili o przekształceniu. Powstały dwie jednostki i one nadal funkcjonują. W punkcie drugim oświadczenia jest zapisane, że po powołaniu placówki kultury utworzone zostaną nowe etaty instruktorskie. Wobec tego zapytał, ile na chwilę obecną jest etatów instruktorskich w placówce kultury. Natomiast punkt trzeci oświadczenia stanowi, że likwidacja MDK w Zgierzu uzależniona jest od otrzymania środków finansowych na funkcjonowanie placówki. Radny w pełni zgadza się z Panią dyrektorem. Być może, że tak, ale czy 7 czerwca władze Powiatu Zgierskiego powiadomiły Radę Pedagogiczną, że trzeba będzie podjąć taką uchwałę przed otrzymaniem środków finansowych – intencyjną uchwałę o likwidacji MDK. Radny na chwilę obecną nie chciałby tego rozstrzygać, ale nie chciałby też, żeby był spór. Uważa, że MDK może funkcjonować i równie dobrze, jak już została powołana placówka kultury, też powinna funkcjonować. „A państwo oczywiście mogą złożyć deklarację, że jeżeli te środki finansowe otrzyma Starostwo i Centrum Kultury powstanie, to za porozumieniem się można stron, czy zakładów państwo przechodzą, bo mają propozycje nowej pracy bez odpraw, bez odszkodowań i innych rzeczy do zatrudnienia się w placówce kultury.” Natomiast, jak wspomniała Pani dyrektor tych etatów jest zbyt mało. W związku z czym radny uważa, że instruktorzy powinni być też zatrudnieni już w nowo powstałej tej placówce.

Wicestarosta zauważył, że trochę to przypomina taką bajkę Krasickiego, że wśród przyjaciół zająca zjedli. Wszyscy chcemy tych pieniędzy, tylko nie chcemy jakby zapłacić tego, co trzeba zapłacić, żeby te pieniądze otrzymać. W wypowiedzi przedmówcy zauważył taki element, że najlepiej by było jakbyśmy przy ul. Długiej 42 w Zgierzu prowadzili dwie jednostki jednocześnie, MDK i Centrum Kultury. To Centrum Kultury to tak sobie dla pozorów, żeby dostać pieniądze, natomiast generalnie placówka, żeby funkcjonowała ta prawdziwa MDK w ramach oświaty. Wicestarosta się na coś takiego nie zgadza, bo jego zdaniem to jest takie obywatelskie oszustwo. Powiedział, że Zarząd chce zrealizować to o czym Rada Pedagogiczna MDK 7 czerwca br. zdecydowała. Prosił o wskazanie, w którym punkcie Zarząd nie dotrzymuje słowa. Przekształcenie placówki będzie prowadzone dwutorowo. Oczywiście jest to prowadzone. Natomiast ustawa o systemie oświaty nie przewiduje czegoś takiego, jak przekształcenie. Tym bardziej, że ta druga placówka musi być prowadzona w zupełnie innym systemie, bo jest jednostką kultury. To są zupełnie dwa inne elementy naszego funkcjonowania w państwie, na zupełnie innych zasadach. Dzisiaj mamy tak, że mamy MDK i to jest jakby zasadnicza w naszym budżecie kwota i mamy szcątkowo, tak prowizorycznie, prowadzone Centrum Kultury za symboliczną kwotę 6.000 zł miesięcznie. To jest taki nasz listek figowy wobec tych instytucji, które mają dać nam

pieniądze. I to jest jakby ten punkt drugi, że jakieś tam etaty są i jakieś zajęcia są prowadzone, co bardzo cieszy. Jeżeli chodzi o punkt trzeci, to Wicestarosta cały czas powtarza, że uchwała ostateczna o likwidacji będzie przedstawiana wtedy, kiedy te pieniądze będziemy mieli. Państwo chcecie najpierw otrzymać pieniądze, a dopiero podjąć uchwałę o zamiarze likwidacji i kiedyś tam, za następny jakiś czas ostateczną uchwałę. Jeśli chodzi o pieniądze, co do których dyrektor też miała wątpliwości, to pieniądze, o których Wicestarosta mówił, z montażu finansowego, które są w dokumentach ŁOM wynika, że tych pieniędzy będzie więcej niż 4 miliony. W tym oświadczeniu Rady Pedagogicznej nie jest napisane, skąd będą te pieniądze. Faktycznie zmieniły się w międzyczasie reguły gry o tym, że VAT stał się kosztem niekwalifikowanym, stąd powiat musi wziąć na siebie więcej ciężaru finansowego niż wcześniej to było zakładane. Skąd będą te pieniądze? No z nas, z naszych podatków będą te pieniądze. My wszyscy zapłacimy. Oczywiście decyzję w tej sprawie podejmie Rada korygując budżet. Więc nie rozumie. To jest taka wrzawa dla samej wrzawy, straszenie ludzi, straszenie rodziców, straszenie pracowników. My gwarantujemy, że wszystkie dzieci, te które do dzisiaj chodzą, znajdą miejsce w Centrum Kultury. Jest przekonany, że nawet więcej tych dzieci będzie mogło trafić do powiatowego Centrum Kultury niż dotychczas. Mało tego, jeżeli rozszerzymy działalność tej placówki właśnie w ten sektor kultury, to możemy wtedy prowadzić zajęcia dla osób dorosłych. Bo to jest działalność stricte kulturalna. Wicestarosta może zrozumieć rodziców, którzy nie do końca może znają cały system funkcjonowania urzędniczego i podejmowania pewnych decyzji. Ale wydaje się, że tutaj dość jasno się deklarujemy jako powiat i jeżeli Zarząd nie dotrzyma tych reguł, to potem Rada takiej uchwały o likwidacji MDK może nie podejmować. Chciałby, żeby być też w porządku wobec tych, do których składamy wniosek o dofinansowanie. Dyrektor mówiła o umowie z ŁOM. Nie ma umowy z ŁOM. Umowę to my dopiero podpiszemy, jeżeli nasz wniosek zostanie przyjęty. I dopiero wtedy wystąpimy z projektem uchwały o likwidację MDK. Wiadomo, że ustawa o systemie oświaty przewiduje wcześniejsze podjęcie uchwały o zamiarze likwidacji. Tak na dobrą sprawę, to my więcej ryzykujemy niż państwo. Bo teraz, na dzisiaj więcej płacimy na Długą 42 niż do tej pory. Ale właśnie dlatego to wynika z naszej determinacji, że chcemy by ten obiekt przybrał zupełnie inny wygląd. Wie, że dyrektor dokonała tam pewnych modernizacji, ale to jest kropla w morzu tamtejszych potrzeb. Jeśli chodzi o konserwatora zabytków, tutaj nie obawiał by się specjalnie, bo w opiece konserwatora jest tylko fasada budynku przy ul. Długiej. To co się za fasadą dzieje, nie obejmuje opieki konserwatora zabytków i tam właściwie możemy zrobić wszystko, co jest dozwolone już prawem budowlanym.

Radny Dominik Gabrysiak pogratulował odwagi cywilnej dyrektor MDK, że pokazała iż ta placówka jest dla niej najważniejsza i ludzie, którzy z nią pracują i dzieciaki, które tam uczęszczają. „Chciałem złożyć wniosek Panie Starosto, żebyście zdjęli to z porządku. Tak naprawdę nie ma umowy, słyszymy o jakimś czerwcu. Proszę to przemyśleć.”

Radny Michał Pilarski wyjaśnił, że mówił o próbach i przypomina sobie na tej sali protesty pracowników MDK za kadencji Pani Właźlińskiej, w których on, jako jeszcze radny miejski, brał udział. To też było w obronie i w obawie przed zamiarami likwidacji MDK. Następnie przypomniał, że dzisiaj radny Dominik Gabrysiak składał interpelacje mówiącą o tym, że robimy studium wykonalności na boisko w Ozorkowie, tak naprawdę pod program, który nie przewiduje finansowania boisk. Jeżeli tu są takie problemy, to ma naprawdę wątpliwości i obawy, czy uda się poprawnie złożyć ten wniosek dotyczący MDK. I obawy może mieć, pokazał przykład. „Drugim przykładem temu jest, że nie do końca ufam Panie Starosto, temu co Pan powiedział. Pan powiedział, że jest Pan państwowcem, a na początku tej kadencji przeproszał Pan za to, bo Pan nie wiedział, że na zbycie części udziałów, czy podwyższenie kapitału w Spółce Boruta jest potrzebna zgoda Rady. Przepraszał Pan wszystkich, bo Pan o tym zapomniał. Dzisiaj Pan twierdzi, że jest Pan państwowcem i to ma być argument, że ja mam Panu wierzyć. Nie rozwiązał Pan moich obaw. Proszę mi podać konkretny dokument, z którego wynika, podstawę prawną, że my dzisiaj musimy podjąć tą uchwałę. Absolutnie nie

ma takiego dokumentu, że my dzisiaj możemy podjąć tą uchwałę. My możemy spokojnie z tą uchwałą poczekać do czerwca. Po złożeniu wniosku, a nawet możemy do podpisania umowy. Co się takiego stanie w ŁOMie. Panie Starosto w ŁOMie, to może poza Panem, nikogo nie obchodzi, czy tam funkcjonują dwa czy trzy ośrodki. Mamy powiatowe Centrum Kultury i to ono będzie starać się o środki. Jeżeli będziemy mieli te środki zagwarantowane, ani rodzice, ani nauczyciele, ani Pani dyrektor, ani nikt z radnych pewnie wtedy nie będzie protestował przed tym, żeby podjąć tą uchwałę i przeprowadzić proces likwidacji. Czy też może, nawet jeszcze wcześniej nim zlikwidujemy, będzie porozumienie zakładów pracy i pracownicy, tak jak mówił radny Antczak, sami przejdą i będziemy tylko tymi uchwałami sankcjonować to, co już się stało w zgodzie i spokoju i w pełnym zaufaniu do siebie samych. Po co dzisiaj jest ten miś, nie mam bladego pojęcia. Po co, my dzisiaj to robimy, kompletnie jest to dla mnie niezrozumiałe. Możemy spokojnie poczekać. Nie ma argumentu, który mówi o tym, że musimy to zrobić dzisiaj, że musimy to zrobić, mało tego przed czerwcem czy przed podpisaniem umowy. Nie ma argumentu takiego. Bo ktoś w ŁOMie. Do ŁOMu aplikuje powiatowe Centrum Kultury, które funkcjonuje w budynku, jest, pracuje, prowadzi zajęcia. I to ono ewentualnie uzyska dofinansowanie. A MDK narazie istnieje. A ja naprawdę chciałbym zobaczyć, że coś jest kart blansz i jest na piśmie, i jest podpisane, że są te pieniądze. Bo jak nie będzie tych pieniędzy, to co później, też zapomnimy o tych obietnicach, które tu złożyliśmy i zlikwidujemy MDK. Cały czas od kilku lat toczy się dyskusja i nie wiadomo kto, i dlaczego cały czas chce likwidować MDK. Ja nie jestem jakoś blisko związany z MDKiem, moje dziecko akurat nie uczęszcza tam na zajęcia, tylko cały czas pamiętam, jak ci ludzie walczą o swoje miejsca pracy, co organizują. Ja z MDKiem mam kontakt sporadycznie, jak jest Zderzak i dlatego tam się pojawiaam. Natomiast widzę tych ludzi, widzę ich zapał do pracy i jak gdyby historycznie też do tego podchodzę, że coś w tym wszystkim nie gra, bo co chwila, co rok, co półtora wraca temat w różny sposób. A to coś się ktoś dowiaduje, że jest próba likwidacji tego MDKu. Skoro mamy tutaj powiedziane, taką mapę drogową tego, co się będzie działo, co będziemy składać, to po co przyspieszać to i po co wprowadzać niezdrową atmosferę tą uchwałą. Dlatego też przychylam się do wniosku formalnego radnego Dominika Gabrysiaka o to, żeby zdjąć dzisiaj z porządku obrad tą uchwałę, bo jest po prostu niepotrzebna i przedwczesna.”

Radny Michał Pieruń przypomniał, że w czerwcu, jak była podejmowana uchwała, pytał Zarząd czy to jest uzgodnione z MDKiem. I padło tutaj takie zapewnienie, że tak wszystko jest uzgodnione, poczynsz od tego, że to będzie przejście z Karty Nauczyciela na normalny etat itd. Natomiast sądząc po tych brawach dzisiejszych, po każdej wypowiedzi widać, że to kompletnie nie było uzgodnione, może w jakiś trudnych fragmentach tak, natomiast cała filozofia tego przekształcenia – jaka by nie była, bo ona może przekonywać, może nie przekonywać - zupełnie nie trafia do przekonania państwa z MDK i to jest zupełnie zrozumiałe. Może państwo rozmawialiście, ale nie o tym samym i te obiekcje nie zostały zupełnie zbite. Być może brakło wytłumaczenia dlaczego, co, po co i z czego to się bierze. Radny ma pretensje, że takie konsultacje, zresztą nie po raz pierwszy, tu są na zasadzie odbyły się? Odbyły się. Ćwiczymy to teraz formą oświaty, ale nie chce tu tego rozwijać. Rozumie, że skoro składanie wniosków jest w trybie bezkonkursowym, to nie specjalnie jest termin, że trzeba do 16 to złożyć, czy do 15. Jeśli to jest możliwe, to też byłby za tym, żeby projekt uchwały zdjąć z porządku obrad i wrócić do tego tematu na następnej sesji.

Radna Lidia Elert oznajmiła, iż jest całym sercem za tym, żeby rozbudowa z ŁOMu tej placówki odbyła się i to jak najszybciej. Jest również za tym, żeby Wydział Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych przygotował dobrze wniosek i żeby nam się udało wejść w program i zrealizować. Rozumie, że dzisiaj mamy tę uchwałę intencyjną w kwestii zamiaru likwidacji MDKu. Natomiast radna chciała wiedzieć, co się stanie z subwencją oświatową w związku z likwidacją tej placówki.

Wicestarosta odpowiedział, że nic się nie stanie.

Radna Lidia Elert kontynuując zapytała, czy będzie skutkowało tym, że nie otrzymamy tych środków, jeżeli dzisiaj nie podejmimy tej uchwały intencyjnej. Czy jest takie zagrożenie.

Wicestarosta poprosił naczelnika Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki, żeby wyjaśnił procedurę likwidacyjną placówki oświatowej. Żeby podał też przykłady z kraju, co się dzieje, kiedy okaże się na przykład, że w ustawowym terminie chociażby jeden z rodziców nie dostanie, albo nie przyjmie do wiadomości listu o zamiarze likwidacji.

Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Starostwa Powiatowego w Zgierzu Jacek Brzeziński przekazał, że dobrze pamięta rozmowy w MDK i od samego początku procedura przejścia z jednego stanu w stan drugi była jasno przedstawiana, że będzie to wymagało działania Rady Powiatu w zakresie utworzenia samorządowej instytucji kultury, co też się stało, bo stosowne uchwały zostały podjęte, weszły w życie i są realizowane na bieżąco. Natomiast placówka oświatowa ma być zlikwidowana. Procedura w tym zakresie jest jasna. Zgodnie z art. 59 ustawy o systemie oświaty jedynym organem mogącym rozpocząć procedurę likwidacji jest organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego. Ani Zarząd Powiatu, ani Starosta takiej procedury samodzielnie rozpocząć nie mogą. To Rada Powiatu musi zapoczątkować w postaci podjęcia tej tzw. uchwały intencyjnej z wystąpieniem do uprawnionych ustawowo organów w zakresie złożenia informacji i poproszenia o opinię w tym zakresie. Ustawa o systemie oświaty mówi, że takie wystąpienia, do ustawowo uprawnionych organów, muszą nastąpić na co najmniej 6 miesięcy przed planowanym terminem likwidacji. Ta procedura jest taka, że jeżeli nawet jeden chociażby z rodziców uczniów danej szkoły, w tym przypadku uczestników zajęć MDK, otrzymałby taką informację podpisaną przez Przewodniczącą Rady Powiatu Zgierskiego w okresie krótszym niż 6 miesięcy to, to powoduje uchylenie tej uchwały. Ona zostaje usunięta z obiegu prawnego. Natomiast to, że uchwała, w takim czy innym kształcie, w dniu dzisiejszym będzie podjęta absolutnie o niczym nie przesądza. Można podać przykłady z terenu całego kraju, gdzie z różnych względów, również po pewnej analizie, intencję organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego podjął, ale formalnie likwidacja nie została przeprowadzona. Z różnych powodów: bo zmienia się rzeczywistość, reforma oświaty się pojawia, czego wcześniej też niektórzy np. mogli nie przewidzieć, itd. Różne są względy. Co do pytania o subwencję oświatową to, jeśli chodzi o realizację zadań w zakresie wykonywania ich przez placówki oświaty pozaszkolne młodzieżowe, w tym młodzieżowe domy kultury, poradnie psychologiczno-pedagogiczne to w ramach algorytmu podziału części oświatowej subwencji ogólnej, prowadzonej pozaszkolnej są środki niezależne od tego, czy dany powiat placówkę realizującą to zadanie prowadzi, czy nie. W związku z tym, czy mamy dziś placówkę oświatową, jak MDK w Zgierzu, czy za chwilę docelowo będziemy mieć placówkę kultury pod nazwą Centrum Kultury Powiatu Zgierskiego, to ta subwencja oświatowa nie ulegnie zmianie. Te środki pozostaną. Także tutaj ta propozycja Zarządu Powiatu Zgierskiego nie wpłynie docelowo na kształtowanie się dochodów budżetu powiatu. Ale też pamiętajmy o stronie wydatkowej.

Radna Krzysztofa Kubiak zwróciła się do dyrektora MDK. Jest Pani rok czasu prowadzącą osobą MDK w Zgierzu i chyba nie była do tej pory niezadowolona. Spotkanie było w czerwcu, na którym wypracowano pewne stanowisko. Co się zmieniło od tego czasu, bo faktycznie oświadczenie Rady Pedagogicznej odzwierciedla wszystko to, co tutaj Wicestarosta i naczelnik tłumaczą. Radna jest zaskoczona, skąd się wzięła ta obawa w tej chwili. Myśli, że współpraca między dyrektorem, a Starostwem była dobra. Nie widzi powodów do jakiegoś braku zaufania. Niczym nie ryzykujemy, bo jasno było przedstawione, że jeżeli nie będzie tych pieniędzy nie będzie likwidacji, tylko wejdziemy w taki problem, że będziemy musieli zlikwidować to, co powołaliśmy w czerwcu, a zostawić MDK. Co się stało, że nagle trafiliśmy na taki brak zaufania, jeśli chodzi o to stanowisko i Zarządu i Starosty, czy kolegów, którzy to prowadzą. Skąd u dyrektora wzięły się takie wątpliwości.

Radna jest pełna podziwu pracy Pani dyrektor, bo rzeczywiście są bardzo dobre wyniki. W tej chwili może mieć tylko żal do Zarządu, że tak późno poszło pismo do dyrektora MDK informujące o tych naszych krokach.

Dyrektor w odpowiedzi co się zmieniło, zaznaczyła że ich spotkanie z członkiem Zarządu Adamem Świniuchem i naczelnikiem Jackiem Brzezińskim nie było łatwe. To nie było tak, że pracownicy byli przeszczęśliwi, że nie będą mieli Karty Nauczyciela i likwidujemy MDK. To była bardzo burzliwa dyskusja. Natomiast w tym momencie dyrektor zaufała, ponieważ nasza dotychczasowa współpraca rzeczywiście układała się wyśmienicie. Ona swoim pracownikom zaręczyła, że ona im to gwarantuje, że wcześniejsze konflikty wynikały z tego, że poprzednia dyrektor nie potrafiła się dogadać. Z nami jest inaczej i będzie inaczej. Czy naczelnik potwierdzi, że pracownicy na tym zebraniu zostali poinformowani, że ta uchwała intencyjna będzie podjęta właśnie przed złożeniem wniosku i uchwała z ŁOMu o zatwierdzeniu środków. Nie, my nie byliśmy o tym poinformowani. Dyrektor wie, że uchwała intencyjna jest początkiem, że to jest pierwszy etap, że w ciągu 6 miesięcy trzeba spełnić warunki i wciąż nie rozumie, dlaczego tego nie możemy zrobić we wrześniu (bo nie będziemy mieli wcześniej odpowiedzi z ŁOMu), dlaczego spokojnie MDK nie może sobie pracować i wtedy podjąć tą uchwałę. A jeżeli pieniądze dostaniemy na papierze, że tak, spełniamy te wszystkie trzy warunki - to tak. Okej. My się na to wszystko zgadzamy. Teraz dyrektor ma wątpliwości, czy ich budynek spełnia warunki tego projektu, ponieważ projekt nie zakłada budowy, a może się okazać, że on nie spełni tych warunków, bo ściana się za chwilę rozwali i już tego projektu nie zrobimy, więc pieniędzy nie dostaniemy. Zlikwidować placówkę jest łatwo. Dyrektor chce wierzyć Zarządowi, bo rzeczywiście współpracowało jej się dobrze, ale prosiła się postawić w miejscu jej, jej pracowników i rodziców. Oni już nic nie wiedzą. Bo oni byli przekonani, że uchwała intencyjna dążąca do likwidacji MDK będzie podjęta dopiero w momencie po zapewnieniu z ŁOMu, że projekt spełnia wszystkie warunki i że te pieniądze dostają.

Radny Zbigniew Antczak zadał pytanie, czy ze strony Zarządu pracownicy mają dokument, który stwierdza, że po likwidacji MDK wszyscy zostaną zatrudnieni w placówce kultury. Jeżeli gramy uczciwie, to powinno być spisane takie porozumienie, w którym się zobowiązujemy, że jeżeli taka sytuacja nastąpi, to wszyscy pracownicy na dzień dzisiejszy zostaną zatrudnieni. Chyba, że instruktorów w placówce będzie dużo mniej, to wszyscy nie zostaną zatrudnieni. Jednak myśli, że tutaj Starosta, co do tego nie ma wątpliwości, że wszystkich pracowników chce zatrudnić w placówce kultury. Gdyby był taki dokument spisany, to pracownicy mogą być spokojni, że z chwilą powstania placówki kultury, a dokąd ona nie zostanie wybudowana, równie dobrze to funkcjonują dwie jednostki. I tu nie ma oszustwa obywatelskiego, bo na dzień dzisiejszy tak jest, że one funkcjonują i nikt nie zlikwidował ani jednego, a powołał drugi. A jeszcze zobowiązanie mamy tutaj wobec placówki kultury, że zatrudnimy nowe etaty instruktorskie. Według radnego obawa pracowników MDK jest taka, że nie powstanie placówka kultury, bo nie będzie środków finansowych, a zlikwidujemy MDK. Pracownicy oczywiście tracą na tym, bo nie mają Karty Nauczyciela, ale ze swojej strony chcą pomóc Starostwu po to, żeby powstała ta placówka, bo chcą dalej pracować. Rozumie, że jeżeli nie powstanie i ten budynek nie może funkcjonować, to i tak pewnie byśmy zlikwidowali bądź przenieśli MDK w inne miejsce. Podziękował pracownikom MDKu za to, że podchodzą z troską o swoją firmę, w której pracują. Prosił, czy można wypracować takie, porozumienie, taki zapis, żebyśmy nie mieli tutaj wątpliwości. Rozumie, że ponieważ dyrektor w trosce o swoich pracowników złożyła zobowiązanie, to chce je wypełnić.

Członek Zarządu Adam Świniuch powiedział, że ma wielki szacunek dla siedzących na końcu sali i rodziców i części kadry dydaktycznej i pewnie uczestników zajęć MDKu, że bardzo im na tym zależy, że dbają o tą instytucję, przychodzą i walczą o swoje. Radny Zbigniew Antczak, Michał Pilarski i Michał Pieruń zabierali głos w sprawach, o których powinni

wiedzieć, bo dyskutowaliśmy na ten temat i 30 czerwca i 29 lipca. Na tych wszystkich spotkaniach z Radą Pedagogiczną był z naczelnikiem Jackiem Brzezińskim. Na pierwszej Radzie Pedagogicznej, która wydała z siebie to oświadczenie, myśmy o tych rzeczach w szczegółach mówili - mówiliśmy o uchwale intencyjnej. Przy głosowaniu, tylko dwa głosy były wstrzymujące. Także to oświadczenie nie jest stanowiskiem Zarządu, tylko Rady Pedagogicznej. Zarząd oczywiście się z tym zgadza. 30 czerwca i 29 lipca o sytuacji zaistniałej w MDK, o jego, naczelnika Brzezińskiego i naczelnik Rafalskiej również tam pobycie, mówili na tej sali głośno, wyraźnie i dobitnie. Byli tam w trudnej roli i idąc tam cały czas ma przed sobą ciężko pracujących ludzi, z którymi można się dogadać i dla których pewnie oddał by rękę, natomiast również szanuje ich za ich stanowisko, za ich zaangażowanie i najbardziej im zależy na tych dzieciach, które z tych zajęć wynoszą bardzo, bardzo dużo. Idąc tam reprezentuje również Zarząd pięcioosobowy. Zarząd nie wycofa z tego co mówi. Idziemy konsekwentnie, znając sytuację na rynku dzielenia środkami w ŁOMie, uważamy, że to jest jedyny czas, kiedy trzeba podjąć uchwałę intencyjną, jest to jedyny czas, kiedy za chwilę będziemy sięgać po te pieniądze. „Bardzo państwa proszę, nie dajcie się omamić podpowiedziom z boku. Pani dyrektor również Panią proszę, żeby Pani nie wchodziła w buty swojej poprzedniczki, bo będzie Pani na złej ścieżce.” Następnie członek Zarządu zwrócił się do radnego Michała Pilarskiego. „Jeżeli chodzi o Pańską wiarygodność, czy wiarygodność Pana Kozaneckiego - Pańska wiarygodność wyniknęła na jednej z Rad, kiedy Pan powiedział, że my jako Zarząd, a Pan Bogdan Jarota w szczególności, rozdał pieniądze na Światowe Dni Młodzieży Diecezji Łowickiej.”

Radny Witold Kosmowski podkreślił, że w stu procentach rozumie nauczycieli, bo wiadomo, że jednak praca na Kartę Nauczyciela jest zupełnie inną pracą niż bez tej Karty. Podczas tej dyskusji zdaniem radnego padły ważne słowa. Wicestarosta podał mniej więcej koszty tego MDKu, jakie mogą być. Natomiast, kiedy my rozpoczniemy fizycznie projektowanie, żebyśmy mogli zdążyć, bo rozumie że w połowie czerwca musimy złożyć wniosek aplikacyjny, a tutaj jednak jest pozwolenie na budowę, uzgodnienia z konserwatorem zabytków. Może to też by uspokoiło tutaj nauczycieli, przedstawicieli MDKu, żeby widzieli nasze działania. Nie tylko jakby tutaj rozmów, tylko już fizycznie, że rzeczywiście idziemy dalej, będziemy realizować ten ŁOM i ten projekt. Oczywiście zgodził się z Wicestarostą, że 21 zostało to wpisane i ma nadzieję, że to zrealizujemy. O zamiarze likwidacji powiadamy Kuratora Oświaty. Tutaj Wicestarosta powiedział, że nie chcielibyśmy, żeby był taki dualizm, że istnieją dwie instytucje, żebyśmy nie oszukiwali ŁOMu. Z tego co radny wie, może się myli, w prawie oświatowym jest, że kurator oświaty musi wyrazić zgodę na zamiar likwidacji. Jeżeli nam nie wyrazi tej zgody to nadal mamy MDK i czy wtedy sami się nie wykluczymy z tych środków o dofinansowanie w ramach ŁOMu. No będziemy mieli znowu dwie instytucje na tym samym adresie i jakby statutowo bardzo podobnych zadaniach.

Radny Michał Pilarski odnosząc się do wypowiedzi członka Zarządu Adama Świniucha powiedział: „proszę mnie dokładnie cytować, jak Pan mnie cytuje. I w ogóle nie mówiłem o Diecezji Łowickiej, tylko podałem jako przykład Diecezję Łowicką. I to jest zasadnicza różnica.” Następnie oznajmił, że to nie oto chodzi, że ci ludzie przejdą na Kartę Nauczyciela, czy nie przejdą. Oni dobrowolnie wyszli Zarządowi na rękę, powiedzieli że tak. Tylko umów trzeba dotrzymywać. Im powiedziano, że będzie to w momencie, kiedy dostaniemy pieniądze. A my tych pieniędzy nie dostajemy i chcemy rozpocząć dzisiaj procedurę likwidacji. Wykonać pierwszy krok, podjąć uchwałę o zamiarze likwidacji. Przecież to, o to idzie. Nie chodzi o to, co powiedział naczelnik. Radny się z tym zgadza, na pewno tak jest. Ale czy my tą uchwałę podejmiemy dzisiaj, czy za pół roku ten problem, o którym mówił naczelnik jest dokładnie taki sam. Po prostu chodzi o to, że ta uchwała jest przedwczesna. I przez to ci ludzie boją się. Jeszcze nie dostaliśmy pieniędzy, mało tego jeszcze konkursu nie ma, my żadnego dokumentu nie złożyliśmy. I tym ludziom się teraz rozpoczyna procedurę likwidacji ich miejsc pracy, miejsca z którym są zżyci. To o to chodzi, że ci ludzie nie wierzą i nie ufają w związku z tą procedurą. Prosił kilkakrotnie o podanie podstawy prawnej, dlaczego trzeba

podjąć tą uchwałę dzisiaj, dlaczego nie można jej podjąć za pół roku. W jakim dokumencie jest to zapisane, że trzeba podejmować tą uchwałę dzisiaj. Członek Zarządu Adam Świniuch powiedział tu przed chwilą, że to dzisiaj koniecznie trzeba podjąć tą uchwałę. Radny prosi o pokazanie dokumentu, gdzie jest napisane, że my jesteśmy zobligowani podjąć tą uchwałę dzisiaj, bo śmie twierdzić, że go nie ma.

Pan z widowni powiedział, że mówimy tu o terminie półrocznym likwidacji placówki. Ile trwa wybudowanie budynku. W momencie, kiedy pozyskamy te pieniądze, zaczniemy budować, będziemy mieć czas. Takiego budynku nie jesteśmy w stanie wybudować w mniej niż pół roku. To będzie trwało dłużej, zanim go wyposażymy, zanim go przystosujemy, zanim go otworzymy. Będzie czas, podpiszemy umowę, będziemy mieć pieniądze, poza tym pieniądze nie przejdą na konto tego samego dnia w momencie podpisania umowy, to też są procedury, to też trwa. Dzisiaj jest za wcześnie. Ludzie co wy robicie, straszycie tylko i wyłącznie tych wszystkich ludzi, tych rodziców, pracowników. Dajcie spokój. Mamy naprawdę mnóstwo czasu. W momencie, kiedy będą pieniądze, kiedy zaczniemy tą budowę tego domu kultury, my go nie wybudujemy przez jeden, dwa dni. To będzie trwało grubo ponad pół roku, jak nie rok. Także wtedy na wszystko przyjdzie czas. Prosił, żeby to wszystko przemyśleć.

Dyrektor nawiązała do pytania, czy było pomiędzy pracownikami MDK a Zarządem jakieś porozumienie, zawarcie umowy. Potwierdziła, że mają to w protokole Rady Pedagogicznej. Nauczyciele tracą przywileje, ale nie tylko nauczyciele, pracownicy administracyjni też. Nawet naczelnik Brzeziński zaproponował, że mogą utworzyć jakieś porozumienie grupowe ze związkami, gdzie jakaś część tych przywilei będzie zagwarantowana. Więc chcą do tego dążyć, żeby takie porozumienie napisać. Rzecz druga. Nauczyciele wystąpili z prośbą, żeby to ona została dyrektorem Centrum Kultury, bo daje im gwarancję zatrudnienia w przyszłej placówce. Oczywiście została p.o. dyrektora do czasu konkursu. Co będzie dalej, nie wiadomo. Dyrektor dalej prosi, to jest za wcześnie, wcześniej niż we wrześniu nie musimy podejmować żadnej uchwały intencyjnej. Następnie dyrektor odniosła się do wypowiedzi członka Zarządu Adama Świniucha, który powiedział, że dyrektor wchodzi w buty poprzedniczki. „Jest mi bardzo przykro Panie Adamie, że Pan tak mówi. Do tej pory współdziałało nam się chyba dobrze. Myślę, że nawet bardzo dobrze. Nie sądzę, żebym zrobiła jakkolwiek jedną rzecz wbrew państwu. Natomiast ja w środę zostałam poinformowana o podjęciu uchwały intencyjnej. To po prostu narusza interes moich pracowników, a ja muszę o nie dbać. To ja zagwarantowałam im, że będzie tak, jak się umówiliśmy i rodzicom. Jest mi przykro, że Pan w ten sposób do mnie mówi, bo myślę że moje czyny nie potwierdzają tego, że robię tak jak Pani Właźlińska. My zgodziliśmy się oddać swoje przywileje, tylko chcemy mieć gwarancję.”

Zdaniem radnego Zbigniewa Antczaka wypowiedź członka Zarządu Adama Świniucha była niestosowna i niefortunna. Nie przystoi na członka Zarządu. Nie wypada i nie można szantażować kogokolwiek na tej sali. A to padło. I dyrektor i poprzednia dyrektor - nie oceniamy publicznie nikogo w taki sposób. „My nikogo nie chcemy omamić, proszę sobie to do głowy wziąć. My występujemy w imieniu pracowników, którzy mają obawy. A Pan chce nam usta zamknąć, że my chcemy kogoś omamić. My jesteśmy radnymi, tak jak i Pan i troszczymy się wcale nie gorzej o to Starostwo. A to, czy ktoś jest zatrudniony w tym Starostwie 17, 20 a może 100 lat, to nie ma znaczenia. Jesteśmy radnymi i czy jesteśmy tu po raz pierwszy, czy po raz czwarty, wszyscy z nas takie same prawa mają. I proszę nie wypowiadać o kimś tak, że jest pierwszy raz, a może nie wie, a ja jestem trzeci, być może o trzeci raz niektórzy jesteśmy za dużo, to też tak może być. W związku z czym nie róbmy sobie takich wywodów, bo naprawdę nie jest to miejsce w obecności nauczycieli, pracowników i rodziców. Jeszcze raz proszę Panią dyrektor i wszystkich państwa, jeżeli zobowiązanie będzie ze strony Starostwa, że wszyscy państwo zostaniecie zatrudnieni

w placówce kultury, czy nie macie nic przeciwko temu, żeby ta uchwała została podjęta, intencyjna o likwidacji tej placówki.”

Przewodnicząca Rady zwróciła się do przedmówcy, żeby z podobnymi wnioskami wystąpił do samorządów, żeby zagwarantowały zatrudnienia nauczycielom gimnazjum, bo myśli, że są podobne intencje. Dwie kadencje temu była sprawa dotycząca likwidacji, jako zbyt dużego obciążenia zadaniem powiatowym MDKu w Aleksandrowie Łódzkim. Skończyło się to przejściem jednostki przez gminę. Rozwinął się MDK, ale wiąże się to oczywiście z dofinansowaniem w prawie stu procentach tego, co mamy teraz na dotacje. Tamta kadencja, było przejście MDKu przez Ozorków. Przejście też po części wymuszone, gdyż wydatki związane z remontem, z utrzymaniem, ze stanem technicznym tego budynku wymagałyby znacznych inwestycji po stronie Starostwa. Nie było na to środków w budżecie. Z całym szacunkiem dla MDK w Zgierzu, ale jest to placówka, która służy mieszkańcom, dzieciom Zgierza. Jest to stolica powiatu rozumie tą argumentację, że MDK jako drugi powinien być utrzymany, bo jest to największe miasto i Miejski Dom Kultury nie zaspakaja i nie spełnia wszystkich potrzeb mieszkańców. Natomiast słyszy już drugą kadencję, że stan techniczny budynku jest taki, że stoimy ciągle przed niebezpieczeństwem, że czy to kontrola straży, czy nadzoru budowlanego spowoduje drastyczne zamknięcie placówki, co na pewno nie będzie się cieszyło aprobatą ani dzieci, ani nauczycieli, ani też radnych, szczególnie tych ze Zgierza. Dla Przewodniczącej jest trochę silenie się na taki tani populizm dzisiaj, bo cztery komisje, które zajmowały się projektem uchwały o zamiarze likwidacji MDK przyjęły stanowiska pozytywne. Również w tych komisjach uczestniczyli radni, którzy dzisiaj zadają tak trudne, dociekliwe pytania członkom Zarządu. „Ja chciałam powiedzieć tak. To nie jest Pani placówka Pani dyrektor. W naszym interesie, jako samorządu jest zabezpieczenie jej funkcjonowania. Ale ta placówka nie będzie funkcjonowała bez potrzebnego remontu. Nie remontu za 10, czy za 100 tysięcy, bo nie spodziewam się, że to by zabezpieczyło coś innego niż łatanie dziur, tylko muszą to być konkretne pieniądze. A idziemy tutaj w takim razie w miliony. I bez projektu zewnętrznego nie damy sobie rady. Wy nie dacie sobie rady, samorząd sobie nie da rady, bo zawsze inne wydatki mogą być ważniejsze. I tylko rozumiem, że to było intencją Zarządu, żeby przekształcać placówkę w Centrum Kultury. Jak czytam państwa oświadczenie, Rady Pedagogicznej, to wszystko o czym mówił Wicestarosta, o czym mówił członek Zarządu, jest zgodne z ustaleniami, które zostały poczynione. Opieramy się tylko i wyłącznie na tym, że część osób, o ile nauczyciele i pracownicy MDKu mogą powoływać się na to, że nie znają przepisów oświatowych czy procedur związanych z uzyskiwaniem środków, to radnym już nie wypada kryć się za tym i żądać umowy z ŁOMem przed aplikowaniem wniosku. Bo tak, to nie funkcjonuje i z tego zdajemy sobie sprawę. Pod tym oświadczeniem myślę, że wszyscy się podpisujemy, nie tylko radni ze Zgierza, ale cała Rada, bo tu będziemy musieli też zabezpieczyć wkład własny. I bez Rady, bez środków finansowych, taki projekt nie pójdzie. To są naprawdę duże pieniądze i nie możemy tego zaprzepaścić gdzieś nie dochowując procedur. Czy to jest różnica, czy za miesiąc, czy za dwa podejmiemy tą uchwałę intencyjną. To chyba nie o to chodzi. Powiedzieliśmy sobie tutaj dużo takich ostrych słów, ale może to dobrze, bo te zobowiązania, które padły, one już nie są do odkręcenia, do zmiany intencji i podważania tego, że one mogą być niezgodne z tym, co dzisiaj usłyszeliśmy. Bo to jest cel Zarządu. Nie likwidacja, tylko rozwój placówki, którą Pani od roku prowadzi na takim, a nie innym poziomie.”

Radny Michał Pilarski oznajmił, iż chciał prosić o odpowiedź na jasne konkretne pytanie, z jakich przepisów, z jakiego dokumentu wynika, że musimy dzisiaj podjąć tą uchwałę. Z jakiego dokumentu jesteśmy zobligowani do podjęcia tej uchwały przed podpisaniem umowy z ŁOMem, bo nawet jego zdaniem ciężko by było znaleźć taki dokument, który by mówił że nawet po podpisaniu tej umowy jesteśmy do tego zobowiązani. Jaki dokument, przepis prawny, podstawę prawną podajcie do tego. Możemy mówić, a to Zgierz, a to Aleksandrów, nie ma to najmniejszego znaczenia. Chodzi o to, że ci ludzie wyszli naprzeciw Starostwu i podjęli punkt trzeci, że ostateczna likwidacja MDKu w Zgierzu uzależniona jest

od otrzymania środków finansowych na funkcjonowanie placówki w kwocie 4 miliony zł. A my dzisiaj pierwszy krok do ostatecznej likwidacji podejmujemy i świecimy czym przed tymi ludźmi. To jest nieuczciwe traktowanie tych ludzi. Umów trzeba dochowywać - Pacta sunt servanda. Jeżeli im się powiedziało, że rozpocznie się procedurę do ostatecznej likwidacji wtedy, kiedy otrzymamy dofinansowanie, to dochowajmy tego. Przecież nigdzie nie jest powiedziane, że trzeba tę uchwałę podjąć dzisiaj, a nie w czerwcu. Absolutnie nie ma nigdzie takiego dokumentu, gdzie by to było zapisane, że my musimy podjąć to dzisiaj. Nie jesteśmy zobligowani do podjęcia tego dzisiaj. Radny wie, że historycznie, to jeden ze starostów do burmistrzów mówił, albo weźmiecie dom kultury, albo my go zlikwidujemy. Nie będzie u was domu kultury. Natomiast tu nie chodzi o to, czy Karta Nauczyciela, czy nie. Ci ludzie się zgodzili, że z niej zrezygnują. Nie ma problemu. Chodzi o to, że tak naprawdę boją się, bo Starostwo nie dotrzymało umowy. Zarząd od godziny, może półtorej nawet nie potrafi podać radnemu podstawy prawnej, dlaczego my to musimy podjąć dzisiaj. Może Pani mecenas zna. Może ktoś. Przecież to oni ryzykują wszystko, to oni rezygnują z przywilejów po to, żeby MDK funkcjonował, po to żeby dzieciaki w Zgierzu mogły chodzić na zajęcia do MDKu, do instytucji, do której się przyzwyczaiły. I to oni rezygnują ze swoich przywilejów, dają państwu kredyt zaufania, a państwo co robią, nie uzyskali jeszcze żadnego dokumentu poświadczającego, że my możemy mieć pieniądze. Radny nawiązując do wypowiedzi Wicestarosty zapytał, na czym polega zielone światło, czy jest ujęte w jakimś dokumencie. Kluczem jest to, że ci ludzie przez takie działanie i przez dzisiejsze podejmowanie tej uchwały czują się oszukani i mają brak zaufania do nas wszystkich, jako ludzi decydujących w tym powiecie i ludzi, dla których oni pracują, a my pracujemy dla ludzi, którzy nas wybierają, czyli mieszkańców Zgierza, którzy uczestniczą w tych zajęciach. Oni czują się oszukani, ponieważ tak, a nie inaczej dzisiaj procedujemy. Po co dzisiaj to procedować. Nie ma podstawy prawnej. Naczelnik może wymienić dziesiątki przykładów z problemów likwidacyjnych placówek oświatowych w całej Polsce, nawet w Unii Europejskiej. Tylko nie to jest clou. Radny nie o to pyta. Po co, my to dzisiaj robimy. Dlaczego nie możemy poczekać. Uczciwie potraktować to, co się tym ludziom powiedziało. Dotrzymać punktu trzeciego po prostu.

Starosta podkreślił, że doskonale rozumie stanowisko pracowników, że dbają o jednostkę. I bardzo dobrze. Bo zarówno obowiązkiem dyrektora, nauczycieli jak i całej Rady Pedagogicznej jest dbanie o to, żeby zapewnić odpowiednie usługi dla ludności, dla młodzieży, dla tych dzieci. Tak samo rozumie rodziców, że mają obawy do tego, żeby ich dzieci miały zapewnione zajęcia pozaszkolne. Z wielkim zadowoleniem powziął taką wiadomość, że wreszcie po wielu latach tej bryndzy, która tutaj była z tym MDKiem, stanu budynku, który naprawdę zagraża normalnemu funkcjonowaniu tej placówki, że jest możliwość pozyskania środków z UE, że te środki są zapisane w ŁOMie dla konkretnej inwestycji, jaką jest rozbudowa MDK. Starosta miał ogromną satysfakcję, że uda mu się w tej kadencji wraz z Zarządem zrealizować tę inwestycję, żeby wasze dzieci miały godne warunki zajęć. Natomiast w tej chwili, to ma naprawdę duże wątpliwości, czy trzeba było wchodzić w tą inwestycję. Pracownicy muszą chcieć sobie pomóc, muszą zaufać nam, wszystkim jak tutaj siedzimy i każdy wam składa przyrzeczenie. W związku z tym Starosta naprawdę nie rozumie tej całej atmosfery, która tutaj się wytworzyła. Jeżeli chodzi o wątpliwości, co do przejęcia pracowników, to dyrektor będzie ich przejmowała, przecież to dyrektor zatrudnia i podpisuje umowę z konkretnymi pracownikami. To nie Zarząd. Jediną osobą, która jest powoływana przez Zarząd, to jest właśnie dyrektor. Chyba jest to oczywiste i normalne. Jaka obawa może być, że w innej jednostce ci ludzie nie mogą pracować. Nie rozumie tego. Skoro są dobrzy w MDKu, to dlaczego mają być źli w Centrum Kultury. Chyba normalne jest, że oni mogą tam pracować i muszą tam pracować. Co do podstawy prawnej, o którą pyta radny Pilarski, podstawa prawna to jest ustawa o oświacie. Oczywiście możemy odłożyć to dalej tzn. o rok przedłużać funkcjonowanie dwóch jednostek. Ustawa mówi jednoznacznie na pół roku przed. Podejmiemy założmy w maju, czerwcu - jak tutaj były propozycje - to znaczy, że następne pół roku, a w następnym pół roku nie możemy przecież przerwać

funkcjonowania w czasie roku szkolnego. Jeszcze jedna sprawa. Mamy przedstawiciela w Zarządzie ŁOMu, który gwarantuje swoją osobą te pieniądze. Mamy zapisane w strategii ŁOMu, że te pieniądze będą właśnie na ten cel przeznaczone. W związku z czym Starosta prosi o to, żeby naprawdę nie ulegać jakimś tam niepotrzebnym emocjom, że to się nie zrealizuje. Tam nie będzie żadnego konkursu, te pieniądze są zapisane. Tu nie ma warunkowo, że te pieniądze mogą być przyznane, nie mogą być przyznane. Te pieniądze są zapisane. Tak samo, jak mamy pieniądze na termomodernizację budynków. To są te same pieniądze i radni doskonale o tym wiedzą. Chciemy to zrozumieć, chciemy to przyjąć. Przecież my nie podejmujemy uchwały likwidacyjnej, przecież to nie jest uchwała likwidacyjna. Tylko to jest zamiar, który nam daje glejt dopiero do tego, żeby wystąpić o opinie do rodziców, do Kuratora Oświaty. Była obawa, czy Kurator wyda opinię pozytywną – nie musi, musi wydać opinię. W związku z czym nie ma tu żadnego elementu, w którym by było jakiegokolwiek zagrożenie. Starosta zwrócił się do radnych. Możecie powołać, czy Zarząd w imieniu Rady, oczywiście następne jednostki kultury różne. Tylko trzeba zwrócić uwagę, że i tak dużym wysiłkiem, bo 1,5 miliona zł trzeba dołożyć, nie mamy na to wyjścia. Ale chcemy to zrobić, chcemy to dołożyć, chcemy to zrealizować i proszę nam tylko dać szansę i proszę zrozumieć, że żadna nasza tutaj intencja nie jest intencją przeciwko MDKowi zgierskiemu i przeciwko Centrum Kultury, który ma powstać.

Radny Witold Kosmowski nie zgodził się z tym, że mamy te pieniądze pewne. Nie ma trybu konkursowego, natomiast my składając wniosek, musimy spełnić wszystkie wymagania tak jak w konkursie, musimy dopełnić wszystkie załączniki. Natomiast rzeczywiście, my jako Powiat Zgierski będziemy składali wniosek na realizację. Nie ma trybu konkursowego, natomiast wszystkie wynikające z **SZOPU** województwa łódzkiego musimy spełnić normy jakie są. Więc jest obawa. Kilka gmin dotychczasowych błędnie złożyło i zostało wykluczone z dofinansowania. Następnie radny zaproponował, żeby przegłosować wniosek radnego Dominika Gabrysiaka o zdjęcie z porządku obrad procedowanego projektu uchwały.

Członek Zarządu Wojciech Brzeski zaznaczył, że występuje także jako radny reprezentujący miasto Głowno. Zazdrościł bardzo i nawet nie do końca na początku się zgadzał, dlaczego akurat Centrum Kultury Powiatu Zgierskiego ma powstać w mieście Zgierzu, ale rozumie, że MDK jest w takim stanie w jakim jest i był całym sercem za. Natomiast teraz zaczyna pewną szansę upatrywać przed miastem Głownem, które to miasto reprezentuje. Bo, jeżeli tu jest jakiś problem, są jakieś wątpliwości, to dlaczego by Centrum Kultury Powiatu Zgierskiego nie miało by powstać np. w mieście Głownie. Teraz sytuacja wygląda tak, że mamy MDK w Aleksandrowie Łódzkim, który nas kosztuje ok. 450 tysięcy, mamy MDK w Ozorkowie, który nas kosztuje ok. 350 tysięcy, mamy MDK w Zgierzu, który nas kosztuje prawie 500 tysięcy, a miasto Głowno niestety nie ma mdku, czy centrum kultury finansowanego przez Powiat Zgierski. Jest pewny, że jeżeli rzuci taką myśl w Głownie, to na następną sesję przywiezie dużo większą grupę mieszkańców Głowna, którzy powiedzą, niech to centrum kultury powstanie w Głownie. Teren jest, na pewno będzie też poparcie od władz samorządowych. Przypuszcza, że jak to pójdzie w eter, to też się zainteresuje piąte miasto, miasto Stryków, które też nie ma środków z Powiatu Zgierskiego na tego typu działalność. Te trzy pozostałe miasta mają, a miast w Powiecie Zgierskim jest pięć. Także troszeczkę nie rozumie tutaj radnych, mieszkańców Zgierza, powinniście robić wszystko, żeby ta jednostka kultury u was powstała.

Radny Zbigniew Antczak powiedział, że „nie słuchacie, co my mówimy. My mówimy tylko o tym, żeby dać gwarancję tym pracownikom, którzy są. My nie jesteśmy przeciwni, my jeszcze wcześniej walczyliśmy o ten dom kultury niż Pan. A wmawianie, że my nie chcemy, to jest wielki błąd. Co Pan chce przez to powiedzieć, komu wmówić tutaj na tej sali, że my jesteśmy przeciwni. My jesteśmy za i głosowaliśmy i zawsze jesteśmy, żeby to powstało. Natomiast, jeżeli wy nie chcecie czysto zagrać z pracownikami i powiedzieć to, co proponowałem, zapisać że przejdą. A Pan Starosta mówi, przecież Pani dyrektor będzie

ludzi zatrudniać – tak. Tylko, że w placówce kultury może być tak, że będzie etatów 6, a na dzień dzisiejszy jest 10 i wszyscy zatrudnienia nie dostaną. W związku z czym trzeba być w każdej sytuacji. Jeżeli ja niczego się nie obawiam, to mówię prawdę. A jeśli to jest prawdą, to co mówicie, że stoicie, chodzicie, informujecie pracowników i wszystko jest prawdą, wcale nie neguję, że tak nie jest, wystarczy tylko przelać to na papier i państwo mają zobowiązanie i kończymy temat. A wy, wywołujecie wilka z lasu po to, żeby prowadzić taką dyskusję. I my nic innego w tym momencie nie chcemy, żeby nie powstała placówka kultury wręcz przeciwnie, tylko chcemy, żebyście państwo z tymi osobami, które tutaj przyszły - a po co przyszły. Przyszły, bo są pełne obaw. I dlatego, żeby nie było obawy ze strony pracowników tutaj domu kultury, to tylko wystarczy porozumieć się z państwem i my do tego nic nie mamy. Nikt tu z nas nie powiedział, że to trzeba wstrzymać, że nie trzeba realizować. Wręcz przeciwnie, jesteśmy za, tylko żebyście państwo mogli tutaj dać gwarancję i żeby nie przyszli pracownicy za trzy miesiące i się okazało, że jesteśmy w punkcie wyjścia, że z powrotem te same dyskusje będą. Dlatego prosiłem, ale czasami proszę, natomiast jak widać Zarząd Powiatu Zgierskiego w ogóle radnych czasami nie słucha, a dziwi się że radni wypowiadają się krytycznie czasami w stosunku do Zarządu. Bo tak jest. I państwo nawet nie chcecie słuchać, odrzucacie wszystko i mówicie o nas różnie, tu na tej sali i naprawdę jest to nie w porządku. My szanujemy Zarząd, jesteśmy radnymi i szanujemy się. Nie prowadzimy polityki, na pewno tu na tej sali w stosunku do inwestycji, które tu powstają. I to, że Pan radny Brzeski mówi, że przeniesie to, może przeniesiemy jeszcze stolicę powiatu do Głowna, jak już wywołuje temat, drogi już żeście sobie zrobili, chodniki sobie naprawiacie, jeszcze wam brakuje domu kultury, no i oczywiście Starostwa Powiatu Zgierskiego i wtedy będzie komplet.”

Dyrektor poinformowała, że nie mają tylko uczestników ze Zgierza. Bardzo duży procent uczestników MDK, to są dzieci z Powiatu Zgierskiego. Następnie dyrektor zaznaczyła, że nie są szkołą, są placówką nieferyjną i likwidacja MDKu jako placówki nieferyjnej może nastąpić w dowolnym terminie. I taką uchwałę można podjąć w każdym dowolnym terminie. Nas to do niczego nie obliguje. Także przeniesienie decyzji np. na wrzesień w niczym nie blokuje, ani pozyskanie środków, ani dzieci z MDKu na tym nie ucierpią. Powiedziano, że pracownicy mają gwarancję pracy w Centrum Kultury, bo to dyrektor zatrudnia ich, ale kto jej da gwarancję, że będzie tym dyrektorem. Jest p.o. dyrektora do czasu konkursu. A kto będzie dyrektorem w trakcie konkursu, tego nie wiemy. Więc pracownicy nie mają tego. Natomiast z takim apelem wystąpili na Radzie i to jest zapisane w protokole Rady Pedagogicznej, że pracownicy proszą, aby dyrektor była dyrektorem Centrum Kultury, ponieważ to daje im gwarancję zatrudnienia.

Radny Michał Pilarski (bez udzielenia głosu) domagał się odpowiedzi na swoje pytanie, jaka jest podstawa prawna do tego, że podejmujemy tą uchwałę dzisiaj, gdzie to jest i w jakim dokumencie zapisane.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie wnioszek o zdjęcie z porządku obrad przedmiotowego projektu uchwały.

Za przyjęciem głosowało	7 radnych.
Przeciw głosowało	13 radnych.
Wstrzymało się od głosu	2 radnych.

W wyniku głosowania Rada wniosku nie przyjęła. Wydruk z głosowania nr 29 stanowi załącznik nr 70 do protokołu.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało	15 radnych.
Przeciw głosowało	4 radnych.
Wstrzymało się od głosu	3 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXVI/297/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 25 listopada 2016 r. w sprawie zamiaru likwidacji Młodzieżowego Domu Kultury w Zgierzu stanowi załącznik nr 71 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 30 stanowi załącznik nr 72 do protokołu.

Przewodnicząca Rady zwróciła się do Radnego Michała Pilarskiego jako przewodniczącego Klubu Radnych PiS. Już raz się zwracała do przewodniczących klubów o rozmowę dyscyplinującą, proszącą. Radny Michał Banaszczyk po raz wtóry po krótkim okresie, dzisiaj po pół godzinie, opuścił salę obrad, radny Tomasz Jędrzejczak również. Wydaje się, że pewne zasady przyzwoitości obowiązują nas wszystkich. Jeżeli się te rzeczy powtarzają, nie są okazjonalne, czy związane z jakąś sytuacją losową, to są niedopuszczalne. To nie jest kwestia, żebyśmy sobie to wypominali, a Przewodnicząca, żeby uderzała akurat w tych radnych, ale niestety się to powtarza. Zachowanie radnego Michała Pilarskiego w tej chwili też jest mocno aroganckie, nie wie z czego to wynika. Przewodnicząca przypomniała, że radni biorą diety za zasiadanie w Radzie, jeżeli ktoś nie ma czasu dwa, trzy razy w miesiącu poświęcić planowanej z dużym wyprzedzeniem sesji, odpowiedniej ilości czasu, to może się powinien zastanowić nad sprawowaniem mandatu radnego powiatowego.

Ad. 10m)

Projekt uchwały w sprawie zaliczenia działki nr ewid. 552/2 (w obrębie Biała) w miejscowości Jeżewo, gm. Zgierz do kategorii dróg powiatowych stanowi załącznik nr 73 do protokołu

Starosta przedstawił projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady przekazała pozytywne opinie Komisji:

- Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury Przestrzennej,
 - Budżetowo-Finansowej,
 - Statutowo-Prawnej
- do projektu uchwały.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało	19 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymało się od głosu	0 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXVI/298/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 25 listopada 2016 r. w sprawie zaliczenia działki nr ewid. 552/2 (w obrębie Biała) w miejscowości Jeżewo, gm. Zgierz do kategorii dróg powiatowych stanowi załącznik nr 73 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 31 stanowi załącznik nr 74 do protokołu.

Ad. 10n)

Projekt uchwały w sprawie wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdu usuniętego z drogi oraz wysokości kosztów powstałych w razie odstąpienia od usunięcia pojazdu stanowi załącznik nr 75 do protokołu

Członek Zarządu Powiatu Wojciech Budziarski przedstawił projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady przekazała pozytywne opinie Komisji:

- Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego,
 - Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury Przestrzennej,
 - Budżetowo-Finansowej,
 - Statutowo-Prawnej
- do projektu uchwały.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało	20 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymało się od głosu	0 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXVI/299/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 25 listopada 2016 r. w sprawie wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie pojazdu usuniętego z drogi oraz wysokości kosztów powstałych w razie odstąpienia od usunięcia pojazdu stanowi załącznik nr 76 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 32 stanowi załącznik nr 77 do protokołu.

Ad. 10o)

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XVIII/215/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 1 kwietnia 2016 r. w sprawie uchwalenia planu finansowego realizacji zadań rehabilitacji społecznej i zawodowej, ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, na rok 2016 stanowi załącznik nr 78 do protokołu

Członek Zarządu Powiatu Wojciech Brzeski przedstawił projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało	19 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymało się od głosu	0 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXVI/300/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 25 listopada 2016 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XVIII/215/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 1 kwietnia 2016 r. w sprawie uchwalenia planu finansowego realizacji zadań rehabilitacji społecznej i zawodowej, ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, na rok 2016 stanowi załącznik nr 79 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 33 stanowi załącznik nr 80 do protokołu.

Ad. 10p)

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XIV/172/15 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Zgierskiego na rok 2016 – druk A stanowi załącznik nr 81 do protokołu

Skarbnik Powiatu Zgierskiego Iwona Stańczyk przedstawiła projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało	18 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymało się od głosu	0 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXVI/301/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 25 listopada 2016 r. w sprawie zmiany uchwały nr XIV/172/15 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Zgierskiego na rok 2016 stanowi załącznik nr 82 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 34 stanowi załącznik nr 83 do protokołu.

Ad. 10q)

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XIV/172/15 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Zgierskiego na rok 2016 – druk B stanowi załącznik nr 84 do protokołu

Skarbnik przedstawiła projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem głosowało	18 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymało się od głosu	0 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXVI/302/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 25 listopada 2016 r. w sprawie zmiany uchwały nr XIV/172/15 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Zgierskiego na rok 2016 stanowi załącznik nr 85 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 35 stanowi załącznik nr 86 do protokołu.

Ad. 10r)

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XIV/173/15 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Zgierskiego na lata 2016 – 2022 stanowi załącznik nr 87 do protokołu.

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XIV/173/15 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Zgierskiego na lata 2016 – 2022 po autopoprawkach stanowi załącznik nr 88 do protokołu.

Skarbnik przedstawiła projekt uchwały po autopoprawkach.

Radna Lidia Elert przekazała, iż w artykule w ostatnim Pulsie Powiatu jest podane, że wniosek na termomodernizację budynku Domu Pomocy Społecznej w Ozorkowie został złożony także przez Wydział Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych. Natomiast w objaśnieniach do WPF w pkt 6 nie ma podanej komórki, która odpowiada za realizację tego zadania. W pkt 8 widnieje Starostwo Powiatowe w Zgierzu odnośnie budowy sali gimnastycznej, natomiast w pkt 6 nie ma takiego wskazania.

Skarbnik wyjaśniła, że to przedsięwzięcie było wprowadzane do WPF albo miesiąc, albo dwa miesiące temu. W załączniku nr 2 jest wskazana jednostka organizacyjna, która będzie realizowała. Regionalna Izba Obrachunkowa zażądała bardziej szczegółowego rozpisania akurat tego przedsięwzięcia i w pkt 6 jest to uszczegółowienie zapisów dotyczących tego przedsięwzięcia. Chodziło o to, że zarówno w 2017 roku jak i WPF pokażemy pożyczkę i dotację z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w momencie zatwierdzenia wniosku przez WFOŚ. Natomiast w załączniku Nr 2 przy tym przedsięwzięciu jest wskazane Starostwo. I to było zapisane w uzasadnieniu, kiedy było wprowadzane to przedsięwzięcie do WPF.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały po autopoprawkach.

Za przyjęciem głosowało	20 radnych.
Przeciw głosowało	0 radnych.
Wstrzymało się od głosu	0 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXVI/303/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 25 listopada 2016 r. w sprawie zmiany uchwały nr XIV/173/15 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Zgierskiego na lata 2016 – 2022 stanowi załącznik nr 89 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 36 stanowi załącznik nr 90 do protokołu.

Ad. 10s)

Projekt uchwały w sprawie przedłużenia terminu rozpatrzenia skargi na Starostę Zgierskiego stanowi załącznik nr 91 do protokołu.

Przewodnicząca rady przedstawiła projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały po autopoprawkach.

Za przyjęciem głosowało 17 radnych.

Przeciw głosowało 0 radnych.

Wstrzymało się od głosu 0 radnych.

W wyniku głosowania Rada uchwałę podjęła. Uchwała Nr XXVI/304/16 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 25 listopada 2016 r. w sprawie przedłużenia terminu rozpatrzenia skargi na Starostę Zgierskiego stanowi załącznik nr 92 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 37 stanowi załącznik nr 93 do protokołu.

Ad. 11

Projekt stanowiska Rady Powiatu Zgierskiego w sprawie budowy drogi ekspresowej S-14 stanowi załącznik nr 94 do protokołu.

Starosta przedstawił projekt stanowiska.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt stanowiska.

Za przyjęciem głosowało 18 radnych.

Przeciw głosowało 0 radnych.

Wstrzymało się od głosu 0 radnych.

W wyniku głosowania Rada stanowisko przyjęła. Stanowisko Rady Powiatu Zgierskiego w sprawie budowy drogi ekspresowej S-14 stanowi załącznik nr 95 do protokołu. Wydruk z głosowania nr 38 stanowi załącznik nr 96 do protokołu.

Radny Sławomierz Janiszewski pogratulował wszystkim rozsądku. Wnioskował, ażeby to stanowisko było przesłane do Prezesa Rady Ministrów, odpowiedzialnego ministra, wszystkim samorządom z terenu Powiatu Zgierskiego, posłom z terenu Powiatu Zgierskiego.

Ad. 12

Informacja na temat środków zewnętrznych pozyskiwanych przez Powiat Zgierski.

Wicestarosta przedstawił informację. Przekazał, iż zacznie od tego co nam się nie udało. Złożyliśmy nieskutecznie wniosek na tzw. schetynówkę drogę relacji Aleksandrów – Parzęczew – Łęczyca do granic powiatu w miejscowości Lubień. Jeden etap już udało nam się wykonać, połowę drogi na terenie gminy Aleksandrów Łódzki. I składaliśmy taki wniosek, by już dokończyć całą tą drogę. Wniosek był składany nijako po raz drugi, bo w ubiegłym roku też taki wniosek składaliśmy. Przeszedł formalną ocenę, natomiast dostał zbyt małą ilość punktów, by załapać się na dofinansowanie. W tym roku okazało się, że ten wniosek odpadł z przyczyn formalnych, a tą przyczyną nam podaną, był fakt, iż wjeżdżając od strony Aleksandrowa do miejscowości Parzęczew musimy przejechać wiaduktem nad autostradą. I dla nas powiatu pech polega na tym, że ten wiadukt w ciągu drogi powiatowej nie należy do powiatu, tylko jest fragmentem drogi krajowej i należy administracyjnie do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Urząd Wojewódzki uznał to za błąd formalny, brak ciągłości drogi i dlatego nasz wniosek przepadł. Byliśmy bardzo nieprzyjemnie tym zaskoczeni, że właściwie bez zmiany reguł, raz coś jest dobre, a drugi raz nie dobre. Tym niemniej Zarząd tutaj w tym zakresie zadziałał tak zaradczo i na fragmencie tej drogi na terenie gminy Aleksandrów Łódzki wystąpił do Urzędu Marszałkowskiego o tzw. dojazdówki do pól i to zostało przyjęte i wykonane. Także tu aleksandrowski fragment tej drogi mamy już wykonany. Natomiast korzystając z tego, iż mamy dofinansowanie z Gminy Ozorków, zaplanowaliśmy w budżecie roku 2017 wykonanie kolejnego fragmentu tej drogi z kolei w zakresie gminy Ozorków. I chcemy, żeby w grudniu na sesji budżetowej, ta inwestycja została przyjęta do realizacji. Co będzie dalej trudno powiedzieć, będziemy myśleć. Tutaj zasady występowania o środki zewnętrzne w tym zakresie dość jednak dynamicznie się zmieniają i będziemy musieli bacznie się przyglądać, tak by to realizować. Ten fragment

aleksandrowski kosztował nas ok. 650 tysięcy, dofinansowanie otrzymaliśmy 321 tysięcy, nasz wkład własny to 165 tysięcy i 162 tysiące otrzymaliśmy ze strony Gminy Aleksandrów Łódzki.

Jeżeli chodzi o drugą schetynówkę przebudowa drogi powiatowej Nr 5110E na odcinku Tymianka – Osse gmina Stryków, tutaj wniosek zakończył się sukcesem. Całkowita wartość tej inwestycji ma wynosić 2.700.000 zł, dofinansowania 1.352.000 zł, czyli połowę, wkład własny składa się na udział Powiatu Zgierskiego w kwocie 772.000 zł, natomiast Gmina Stryków partycypuje tutaj w prawie 580.000 zł. Inwestycja będzie realizowana w roku przyszłym.

Już teraz natomiast jest realizowana inwestycja na ul. Konstantynowskiej w Zgierzu. Całkowita wartość tej inwestycji to 2.131.000 zł. Inwestycja jest realizowana w połowie z Urzędu Wojewódzkiego, a reszta czyli 1.065.000 zł to jest wkład własny Powiatu Zgierskiego.

Skutecznie też został złożony wniosek w sprawie termomodernizacji budynku Domu Pomocy Społecznej w Rąbieniu. Całkowita wartość tej inwestycji to kwota 3.220.000 zł, dofinansowania mamy 2/3, czyli kwotę 2.200.000 zł, 1.020.000 zł udział Powiatu Zgierskiego.

Jeśli chodzi o Dom Pomocy Społecznej w Ozorkowie, tutaj wcześniejszy wniosek też do Urzędu Marszałkowskiego zakończył się porażką. Zarząd w trybie pilnym wystąpił do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska o dofinansowanie tej termomodernizacji i mamy nadzieję, iż tutaj odniesiemy sukces. Inwestycja podobnie, jak w Rąbieniu ma podobny koszt, bo 3.222.000 zł. Tu jest troszkę inny montaż finansowy, bo dotacji z WFOŚ możemy się spodziewać w wysokości 1.528.000 zł, tyle samo możemy otrzymać pożyczki, którą możemy mieć umorzoną pod warunkiem, że będziemy co najmniej taką kwotę realizować zadania z zakresu ochrony środowiska, a nie ma z tym większych problemów. I wkład własny 166.000 zł. Jeśli to się uda, to finansowo lepiej na tym wyjdziemy niż przy Rąbieniu, kiedy ten wkład własny jest dużo, dużo większy.

Jeśli chodzi o ŁOM, to o powiatowym Centrum Kultury już dzisiaj wystarczająco dużo powiedzieliśmy. Tylko dla przypomnienia szacowana wartość projektu to jest 4.920.000 zł, oczekiwana kwota dofinansowania 3.400.000 zł, wkład własny 1.520.000 zł. 16 grudnia będziemy wiedzieć, kiedy składać wniosek na tą inwestycję.

Natomiast złożyliśmy już wniosek w ramach ŁOM na termomodernizację budynków użyteczności publicznej z terenu Powiatu Zgierskiego, a chodzi o budynki: Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu, Zespołu Szkół Specjalnych w Ozorkowie, Zespołu Licealno-Sportowego w Aleksandrowie Łódzkim, Zespołu Szkół Specjalnych w Głownie, Starostwa Powiatowego w Zgierzu przy ul Długiej, Zgierskiego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych, Zespołu Szkół Nr 1 w Głownie oraz Zespołu Szkół Specjalnych w Aleksandrowie Łódzkim. Termomodernizacja tutaj całkowita to koszt ok. 9.000.000 zł. Jest to na liście podstawowej ŁOM, czyli podobnie jak w przypadku powiatowego Centrum Kultury w trybie pozakonkursowym mamy zagwarantowane te pieniądze i teraz czekamy na rozpatrzenie tego wniosku. Oczekiwana kwota dofinansowania tego całego projektu przekraczającego 9.000.000 zł to 6.500.000 zł kwota dofinansowania oraz kwota prawie 2.900.000 zł wkładu własnego. Jest to część pierwsza, bo także dzięki naszym staraniom, a także temu, że wiele samorządów w ramach ŁOM rezygnuje z inwestycji planowanych wcześniej, albo już zaczynają być jakieś tam oszczędności wynikające z kosztorysów, to co mieliśmy jako powiat na liście rezerwowej, przeszło już na listę podstawową jako termomodernizacja część druga, a chodzi tutaj o budynek Zespołu Szkół Zawodowych w Aleksandrowie Łódzkim oraz Zespół Szkół Zawodowych w Ozorkowie i też czekamy teraz na wyterminowanie, kiedy mamy zgłaszać wnioski w tym zakresie. Koszt termomodernizacji tych dwóch budynków został wyceniony na kwotę prawie 3.235.000 zł, z możliwością dofinansowania w wysokości 2.235.000 zł przy wkładzie własnym prawie 1.000.000 zł.

Złożyliśmy także wniosek na budowę hali sportowej w Aleksandrowie Łódzkim. Koszt całej inwestycji to kwota 7.500.000 zł, wkład własny około 1.500.000 zł, z czego połowę ma sfinansować Gmina Aleksandrów Łódzki.

Jeśli chodzi o Zespół Szkół Specjalnych w Ozorkowie i budowę sali gimnastycznej, koszt tej inwestycji to jest 1.150.000 zł. Będziemy wniosek składać w Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej i jest szansa uzyskania 50% dofinansowania na realizację tej inwestycji.

Taki sam pomysł mamy na budowę bliźniaczej sali gimnastycznej dla Zespołu Szkół Specjalnych w Głownie z podobnym montażem finansowym.

Natomiast, jeśli chodzi o dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Regionalny Program Operacyjny Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020 lub ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, to ten program, o którym mówił radny Dominik Gabrysiak, nas samych zaskoczył bardzo negatywnie. To, że bardzo późno został opracowany regulamin, bo my przygotowaliśmy i dokumenty i mentalnie i finansowo się do tego dużo wcześniej, bo już latem, natomiast dopiero 26 października został opracowany naszym zdaniem zupełnie kuriozalny regulamin, który nie dość, że ma bardzo dziwaczne zapisy, to jeszcze dzieli szkoły na szkoły ogólne ze specjalnymi i osobno szkolnictwo zawodowe. Też z bardzo krótkim terminem składania wniosków, mianowicie do 8 grudnia tego roku. Interweniowaliśmy w Urzędzie Marszałkowskim, uzyskaliśmy zapewnienie, że termin składania wniosków zostanie wydłużony do końca tego roku oraz, że Urząd Marszałkowski zastanowi się jeszcze nad zmianą tego regulaminu. Albowiem regulamin opracowany przez jeden departament nie był absolutnie konsultowany z tym departamentem, gdzie te wnioski miały być składane. To jest taka zupełnie dziwna sytuacja. A chcielibyśmy w tym systemie przebudować salę gimnastyczną w Zespole Szkół Nr 1 im. Jakuba Stefana Cezaka w Zgierzu za kwotę około 1.000.000 zł oraz przebudować boisko w Zespole Szkół Zawodowych w Ozorkowie i przebudować salę gimnastyczną w Ozorkowie.

Myślimy także o wybudowaniu długo oczekiwanego boiska dla dwóch naszych szkół zgierskich. Tam jest taka sytuacja terytorialna, że dwóch odrębnych boisk nie da się zrobić. Jeżeli już inwestować, a kosztorys na tamto boisko jest bardzo duży, jak na boisko, najnowszy opiewa na kwotę 1.600.000 zł. Jest to bardzo droga inwestycja. Jeśli weźmiemy pod uwagę, to co mówił o regulaminie, nie wie czy będziemy w taką inwestycję wchodzić. Mamy tutaj pewien plan B awaryjny, ale może jeszcze za wcześnie by o tym mówić.

I myślimy także o długo oczekiwanej inwestycji, budowie boiska w Zespole Szkół Nr 1 im. Prof. R. A. Cebertowicza w Głownie.

Może być też tak, że na wskutek takich, a nie innych zapisów regulaminowych, część z tych inwestycji sportowych nie będziemy realizować z środków zewnętrznych, albo przynajmniej nie z tych. Istnieje możliwość występowania do Ministra Sportu. Ministerstwo Sportu może dofinansować inwestycje sportowe, bo to są programy stricte na budowę, przebudowę infrastruktury sportowej w budynkach oświatowych. I myślimy, żeby z tej puli zagrać. Tu jest możliwość pozyskania 50% dofinansowania. Jeśli to by się udało, to można wystąpić jeszcze do Totalizatora Sportowego, a tu z kolei można otrzymać 33% finansowania. Jeśli nie, to niektóre inwestycje z tych sportowych, zwłaszcza tych takich ciut tańszych, Zarząd planuje realizować ze środków własnych.

Wicestarosta przedstawił tylko projekty twarde. Jeśli chodzi o jakieś tam projekty miękkie, to już naczelnik Wydziału Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych może poinformować.

Radny Witold Kosmowski podziękował za przedstawienie informacji. Powiedział, że ma wrażenie, że członkowie Zarządu dobrze, że przychodzą na Komisję Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury Przestrzennej, bo jak my z radnym Gabrysiakiem zaczynamy pytać, to się dowiadują dużo ciekawych rzeczy, że np. piszemy studium wykonalności dla projektu, teoretycznie niepotrzebnie, bo założenia konkursowe wykluczają, żebyśmy się tam ubiegali o dofinansowanie. Bardzo się cieszy, że zaczynamy realizować. Podejrzewa, że termomodernizacja budynku DPS w Ozorkowie nie znalazłaby się tak szybko w budżecie, gdyby bodajże na październikowej Komisji tego tematu nie poruszyli, bo we wtorek na Komisji tego nie było w budżecie, natomiast w piątek już się pojawiło. I za to dziękuje. Cieszy się, że ruszyliśmy do przodu. Radny przysłuchuje się i później sobie odczytuje protokoły, czy to z Komisji, czy z sesji i dostajemy często naprawdę różne odpowiedzi na te same pytania. I dlatego, co jakiś czas systematycznie staramy się o te środki dowiadywać,

bo mamy zupełnie inne dane. Wicestarosta przekazał, dlaczego została ta droga wyłączona i nie uzyskała dofinansowania. Zarząd zostaje wprowadzany w błąd, bo o tym że ta droga powinna być inaczej pisana, było wiadomo wcześniej, bo rzeczywiście zasady się zmieniły w porównaniu z rokiem ubiegłym, natomiast to trzeba było podzielić na trzy odcinki, czyli odcinek Aleksandrów Łódzki do wiaduktu, od wiaduktu do drogi wojewódzkiej 469 i od drogi wojewódzkiej 469 do granicy powiatu w miejscowości Lubień. Szkoda, bo to była chyba jedna z najlepszych i byśmy dostali około 3.000.000 zł, więc było o co walczyć. Radny cieszy się, że też zaczęliśmy dyskutować. Na komisji pojawiła się budowa sali gimnastycznej przy Zespole Szkół Specjalnych w Ozorkowie prosił o troszeczkę więcej na ten temat, ponieważ Wicestarosta powiedział, że mamy złożyć do 30 listopada. Z tego co radny wie, to powinna być dokumentacja techniczna. Wystąpiliśmy o pozwolenie na budowę. Jeżeli tak, to obawia się że możemy nie dostać, bo dopiero chyba 23 dostaliśmy decyzję o warunkach zabudowy, więc ona jest w chwili obecnej prawdopodobnie jeszcze nie prawomocna. Jeżeli jest decyzja nieprawomocna to troszeczkę też dziwnie zaczęliśmy tworzyć dokumentację techniczną. Ale dobrze, żeby to przeszło, żebyśmy dostali, bo szkoła specjalna w Ozorkowie zasługuje na to. Miesiąc temu też dyskutowaliśmy, czy zasadne jest, żeby dyrektorzy szkół dostali pod swoje jakby skrzydła przygotowanie dokumentacji technicznej i opracowanie projektów budowlanych. Oni nie mają wiedzy technicznej i powstają błędy. Gdybyśmy usprawnili przebieg informacji między wydziałami, bo na ostatniej sesji i komisji członek Zarządu Wojciech Brzeski przedstawił, jak przebiegało przygotowanie dokumentacji przez firmę zewnętrzną dla termomodernizacji budynku DPS w Ozorkowie, że Rąbień wiedział dużo więcej i że przywiozła firma praktycznie gotowy wniosek, dopiero zaczęto tworzyć na DPS w Ozorkowie. Była zwołana sesja nadzwyczajna. Na komisjach mówiło się o 8 grudnia, że ma być zgłaszanych kilka projektów szkolnych. Mamy pewność, że przedłużą, bo jeżeli nie przedłużą to dzisiaj nie podejmowaliśmy uchwał budżetowych, które mogłyby nam te środki wprowadzić, więc radny podejrzewa, że do 8 grudnia jeszcze na sesji nadzwyczajnej też się spotkamy. Poza tym radnemu się wydaje, że przy tym rozbiciu dofinansowania na dotację i na pożyczkę, nie jest w stu procentach tak pożyczka umarzalna. Zatem nie wie, czy 1.500.000 zł dostaniemy tej refundacji. Radnemu wydaje się, że Wicestarosta mówiąc o hali w Aleksandrowie troszeczkę pomylił się w kosztach wkładu własnego. To było ok. 7.500.000 zł jako całość, 2.800.000 zł koszty wkładu własnego, natomiast Wicestarosta powiedział, że 1.500.000 zł, z czego połowę da nam samorząd Aleksandrowa Łódzkiego.

Wicestarosta przyznał, iż faktycznie pomylił się w Aleksandrowie, co do tego wkładu własnego, co do liczby, natomiast co do zasady tam nie. Jeśli chodzi o te programy funkcjonalno użytkowe zlecane dyrektorom szkoły, to wynikało z tego, że zostaliśmy zaskoczeni terminami składania wniosków. Jeśli taki program funkcjonalno użytkowy mielibyśmy zlecić, my jako Starostwo, musielibyśmy przeprowadzić procedurę przetargową. A wiadomo, że procedura przetargowa tak wydłuża cały proces, iż jest to trudne do realizacji. Jeśli robimy to przez szkołę, przez jednostkę, ponieważ kwoty, które są przeznaczone na te programy, to jest 10-15 tysięcy zł, dla nich to nie podlega zamówieniom publicznym. Swego czasu przy tego rodzaju problemach wysługiwalismy się Spółką Infrastrukturalną, która też mogła pewne dokumentacje robić zdecydowanie szybciej niż my.

Radny Michał Pieruń przekazał, że dostaliśmy odpowiedź na wniosek Komisji Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury Przestrzennej w sprawie przebudowy skrzyżowania Parzęczewskiej-Gałczyńskiego z informacją, że Zarząd planuje aplikowanie o dofinansowanie w ramach programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019 na realizację powyższego zadania w 2017 roku. To był 2 listopada. Po czym Komisja się odbyła 22 listopada i oczywiście zadaliśmy pytanie co dalej z wnioskiem i otrzymaliśmy informację (to jest w projekcie budżetu), że jest kwota 40. 000 zł i nie będzie realizowane jednak w 2017 roku, tylko w 2018. Czy będzie, czy nie będzie nie wiadomo. Trochę taki niepokój radnego wzbudza takie informowanie. Nawiązując jeszcze do MDK, to zdaniem radnego Zarząd sam sobie robi kłopot niestarannie podchodząc do

przekazanych informacji i potem narażając się na stratę czasu w postaci takich gadułów jak on, radny Kosmowski, itd.

Wicestarosta zgodził się, że takie były założenia, żeby skrzyżowanie Parzęczewska-Gałęczyńskiego robić, bo to jest naprawdę nie tylko problem zgierski, ale generalnie ogólnie powiatowy, bo przy ul. Parzęczewskiej jest Szpital Wojewódzki i nie ma co ukrywać, że wszyscy mieszkańcy Powiatu Zgierskiego czy chcą, czy nie chcą muszą korzystać z tego skrzyżowania, aby skorzystać z tego szpitala. Ale mówił już o tym radny Kosmowski, zmieniły się reguły gry przy tych schetynówkach i jak zaczęliśmy zliczać ilość możliwych punktów dla tego zadania, to okazało się, że przy stworzonej symulacji nie dostaniemy odpowiedniej ilości punktów, by skutecznie ten wniosek złożyć. Stąd też w trybie awaryjnym został złożony ten drugi wniosek, na drogę relacji Aleksandrów-Parzęczew-Łęczycę, faktycznie naprawdę tak na szybko i na zastępstwo. I to tylko z tego wynikało. Natomiast jest pomysł, by w przyszłym roku złożyć wniosek już poprawiony i tak dostosowany do tych nowych reguł gry, by skrzyżowanie Parzęczewska-Gałęczyńskiego w Zgierzu otrzymało na tyle silne punkty, żeby w 2018 roku tą inwestycję realizować.

Radny Krzysztof Jurek powiedział, że jeszcze tydzień temu o dofinansowanie na budowę sali gimnastycznej w Zespole Szkół Specjalnych w Ozorkowie mieliśmy występować do PFRON. Teraz jest zmiana, że będziemy występować o środki do Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej Ministerstwa Sportu. Czym to jest podyktowane.

Wicestarosta przekazał, że będziemy składać wniosek do RCPS, który dysponuje środkami PFRON i jeśli zostaniemy zakwalifikowani, będziemy walczyć także o te drugie środki, o których radny mówił, żeby jeszcze zmniejszyć wkład własny.

Radny Dominik Gabrysiak prosił o przekazywanie informacji, jak już będzie wiadomo, w ramach czego będziemy realizować budowę boiska w ZSS w Ozorkowie. Często tak jest, że te informacje są mało rzetelne, takie wybiórcze, albo ogólnikowe i musimy sami grzebać, a potem są wszyscy zdziwieni, że coś znaleźliśmy. Następnie radny nawiązał do Pulsu Powiatu. Ta pierwsza strona jest taka ambitna, ale w związku z tym, że tak naprawdę wszystkie obowiązki przerzucamy a pro po przygotowania dokumentacji na dyrektorów szkół, no to brzmi troszkę, jak kiepski żart.

Wicestarosta złożył obietnicę że radni będą informowani, jak to się przedstawia, bo jak mówią prokuratorzy sytuacja jest tutaj dynamiczna i rozwojowa. Natomiast nie wie, o co chodzi w tej okładce Pulsu Powiatu. Ale jak już wcześniej mówił, że dlatego przerzucamy pewne obowiązki, czy przerzucaliśmy pewne obowiązki na dyrektorów placówek, żeby uniknąć marnowania czasu na przetargi. I tylko o to nam chodziło. To nie jest tak, że Starostwo Powiatowe ucieka od odpowiedzialności za realizację tych inwestycji. Wicestarosta też jest zdania, jak radny Kosmowski, że przy całym szacunku dla dyrektorów naszych placówek, to nie po to są dyrektorami tych placówek, żeby realizować tak poważne inwestycje.

Radny Witold Kosmowski przyznał, iż cieszy się z tych słów. Dlatego nie może zrozumieć takiego zapisu regulaminu, który mówi że kierownik jednostki składa do kancelarii podawczej pismo do Zarządu z prośbą o upoważnienie do aplikowania o fundusze. Pismo trafia do Wydziału FZ, czyli Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych, oryginał przekazywany do Wydziału OK bądź PCPR. Praktycznie co jest, następuje przekładanie sprawdzenia pod względem formalnym nawet nie merytorycznym w Wydziale Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych i Wydział daje członkom Zarządu do podpisu. Czyli tak de facto jest taka bardziej biurowa praca. Natomiast jest jasno, kierownik jednostki organizacyjnej odpowiedzialny jest za nadzór nad ważnością dokumentów wymaganych jako załączniki do składanych wniosków o dofinansowanie oraz załączniki niezbędne na etapie podpisania

umowy. Przy miękkich projektach dyrektorzy może sobie bardziej poradzą, ale przy twardych projektach, jeszcze jakiś inwestycyjnych, gorzej. Wicestarosta w poprzedniej kadencji będąc Starostą, na jednej z komisji obiecał, że Starostwo Powiatowe będzie miało nadzór merytoryczny także i przy rozliczeniu, bo de facto każdy błąd w projekcie powoduje korektę finansową i to znaczną, a także dla członków Zarządu odpowiedzialność czy dyscyplinarną, czy karną przy podpisywaniu tych umów. A nam wszystkim chyba zależy, żeby jak najwięcej tych inwestycji powstało i żeby Wydział ośmioosobowy bardziej merytorycznie do tego podchodził, nie tylko formalnie. Bo wtedy jest naprawdę dużo, dużo łatwiej, unikamy pewnych błędów wtedy. Radny też miał pytanie takie, czy jeżeli wydział Starostwa realizuje projekty miękkie, czy pracownicy dostają wynagrodzenie także z tych projektów miękkich, czy w ramach swoich obowiązków i wynagrodzenia podstawowego realizują te projekty.

Wicestarosta przyznał, iż nie wie, czy w przypadku projektów miękkich pracownicy otrzymują wynagrodzenie. Wicestaroscie wydaje się, że nie, ale może się mylić. Na to pytanie może ewentualnie odpowiedzieć naczelnik wydziału. Natomiast, co do pozostałych rzeczy podnoszonych przez radnego, to prawda wygląda tak, że wczoraj po Komisji Budżetowo-Finansowej członek Zarządu Świniuch i Budziarski, Wicestarosta, pracownicy Wydziału Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych, pracownicy Zamówień Publicznych, dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych i naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki dyskutowaliśmy z projektantem na temat budowy sali gimnastycznej przy ZSS, bo tak w praktyce wygląda realizacja tego regulaminu, o którym radny mówi. Regulamin, regulaminem, ale bez dyrektora danej placówki też nie można realizować inwestycji w danej jednostce. Jeżeli wchodzimy z jakąś dużą inwestycją do szkoły, to dyrektor wie, że następna duża inwestycja będzie może za 20 lat, może za 30 i dlatego chciałby jak najwięcej włożyć w tę inwestycję. Tutaj taki klasyczny przykład, właśnie w Ozorkowie, sala nie może powstać w oderwaniu od budynku szkoły, więc musi być jakiś łącznik i do tego łącznika coś trzeba włożyć. I sama sala będzie kosztować ok. 700.000 zł, natomiast łącznik będzie kosztował ok. 500.000 zł. Tak to mniej więcej wygląda. Wicestarosta trochę przesadził z kwotami, ale proporcja mniej więcej jest taka. I my dyskutujemy z dyrektorami, nie po to żeby skreślać jakieś ważne rzeczy, tylko żeby dokroić ich i nasze marzenia do możliwości finansowych.

Radna Lidia Elert zgodziła się z Wicestarostą, że nie można tutaj omijać żadnego z dyrektorów, bo rzeczywiście znają obiekty. Następnie radna nawiązała do projektu regulaminu obsługi projektów współfinansowanych z funduszy strukturalnych i środków zewnętrznych. Cały rozdział drugi mówi, że jak gdyby wszystko jest praktycznie sędowane na te placówki, na dyrektorów - od początku do końca. Od tego, że mają uzyskać zgodę od Zarządu, aż po rozliczenie projektu. Tak to jest w tym projekcie, który radna ma nadzieję, że nie zostanie przyjęty zarządzeniem Starosty. Gdyby to było przyjęte, to radna troszeczkę by się wstydziła za Starostwo, dlatego że mamy służby i to wykwalifikowane służby i nie odbieramy im honoru i pozwólmy działać, a nie obarczajmy dyrektorów, którzy stricte się nie znają na inwestycjach budowlanych. Wiemy doskonale, że nie będą pisać wniosków związanych z termomodernizacją, czy innymi bardzo ważnymi dla budynku budowami, ponieważ nie umieją tego. Będą to zlecać na zewnątrz. Później są kłopoty, dlatego że nie mają fachowców, którzy mogą stwierdzić, czy dany audyt energetyczny, studium wykonalności, program funkcjonalno użytkowy są przygotowane właściwie. Absolutnie się na tym nie znają. A my przecież w Starostwie mamy fachowców. Radna podziękowała Wicestaroscie za stwierdzenie, że to Starostwo Powiatowe będzie działało w tym zakresie.

Wicestarosta podkreślił, iż powiedział także, że Zarząd jeszcze raz się przyjrzy temu projektowi regulaminu. I dotrzyma słowa, że będzie to jeszcze raz analizowane. Ale prawda też jest taka, że to nie jest tak, że tylko jeden Wydział Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych odpowiada w praktyce za składanie wniosków, za ich realizację i za ich rozliczenie. Bez całego tutaj organizacyjnego oprządkowania w Starostwie: Wydziału Finansowego, Zamówień Publicznych, Wydziału Organizacyjnego nie dałoby się tego zrobić. Bo to jest tak,

że wszyscy muszą być tutaj i komisje i radni też mają swój udział. Jeżeli coś się nam uda, to jest to sukces nas wszystkich. Stare powiedzenie mówi dłużej klasztoru niż przeora. Był Kozanecki, jest teraz Jarota, kiedyś był Socha, a inwestycje zrobione w ich kadencji są i nikt nie pamięta naszych nazwisk, natomiast inwestycje są i bardzo fajnie. Wicestarosta nie chciałby też, żeby wszyscy oczekiwali, że Wydział Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych będzie robił wszystko, bo owszem tam jest ośmiu pracowników, ale to też nie są budowlańcy. Oni też nie wiedzą, czy w oknach musi być taki parapet, czy inny. Prawdą jest, że my w Starostwie też uczymy się realizować inwestycje. Do tej pory Starostwo nie realizowało praktycznie dużych inwestycji budowlanych. Realizowaliśmy tylko inwestycje drogowe i dlatego mamy Wydział Drogownictwa i drogowców, którzy się na tym znają. Dopiero teraz zaczynamy tworzyć załączek takiej komórki, w której mamy pracowników, którzy mają uprawnienia budowlane. Czyli mamy takich pracowników, którzy mogą spojrzeć w projekt budowlany, czy są tam te elementy, które są dla nas wszystkich ważne. To jest tylko taki niuans, taki i fragment funkcjonowania Starostwa. Zdarza się tak, że robimy błędy, ale staramy się w dobrej wierze wszystko realizować jak najlepiej.

Radny Dominik Gabrysiak zadał pytanie, czy jest uchwała, jeśli chodzi o Aleksandrów Łódzki odnośnie dofinansowania budowy tej hali sportowej.

Wicestarosta odpowiedział, że jeszcze nie ma.

Radna Krzysztofa Kubiak odnosi wrażenie, że tutaj dochodzi do takiego niedomówienia między wydziałem, a jednostkami.

Przewodnicząca Rady oznajmiła, nie zwalniamy naszych dyrektorów, którzy oczywiście są przede wszystkim powołani do prowadzenia placówek, od tego, żeby byli przedsiębiorczy, mobilni. To oni często powinni inicjować, bo od ich właśnie aktywności też zależy potem zwyczajnie lobbowanie określone, czy projekty te twarde inwestycyjne, czy projekty miękkie, które gdzieś promują działalność tych placówek. Wiadomo, że nie wszyscy są równi i równą miarą ich nie będziemy mierzyć, ale przedsiębiorczość osób prowadzących, zarządzających określonymi jednostkami jest też bardzo ważna.

Radna Lidia Elert zgodziła się z Przewodniczącą, z tym że dyrektorzy bardzo chcą pozyskiwać środki, ale nie mają stosownych służb do tego, żeby to poprowadzić właściwie. I dlatego jest tutaj potrzebna pomoc Starostwa.

Członek Zarządu Adam Świniuch powiedział, po to obniżaliśmy pensum dla dyrektorów wiedząc, że przyjdzie czas na inwestycje. I oni się z tym godzili. Na ich prośbę obniżaliśmy. I jako ich codzienny obserwator uważa, że w ogóle sobie nie ganią, a wręcz chwalą, że mają na to większy wpływ niż mieli do tej pory.

Ad. 13

Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu Zgierskiego o działalności między sesjami Rady stanowi załącznik nr 97 do protokołu.

Ad. 14

Informacja Starosty Zgierskiego o pracach Zarządu i wykonywaniu uchwał Rady w okresie między sesjami stanowi załącznik nr 98 do protokołu.

Ad. 15

Starosta oznajmił, iż odpowiedzi na interpelacje zostaną udzielone na piśmie w statutowym terminie.

Ad. 16

Przewodnicząca Rady przekazała, że kolejna sesja planowana jest na dzień 23 grudnia.

Ad. 17

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Rady dokonała zamknięcia obrad XXVI sesji Rady Powiatu Zgierskiego o godz. 15⁴⁷.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała